Nr. 163 (z dod. por.). Dnia 15 czerwca. Sobota. Dnia 3 (15) czerwca 1889 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12 półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Zagranicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 126.— Telefon Administr. 114

— W dniu jutrzejszym, o godz. 8-ej zrana w kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) JE. ks. biskup sufragan Ruszkiewicz dopełni uroczystego aktu udzielenia dziatkom komunji św. w czasie mszy św., poczem udzieli im sakramentu bierzmowania.

— W dniu jutrzejszym odprawione będą solenne wotywy w kościołach:

N. Marji Panny na Nowem-Mieście, w kaplicy Matki Boskiej, o godz. 8-ej zrana;

św. Krzyża, na intencję bractwa św. Rocha, o godz. -ej zrana;

archikatedralnym św. Jana, na intencję członków archikonfraternji literackiej, o godz. 9-ej zrana;

św. Jacka (po-dominikańskim), przed ołtarzem Matki Boskiej Różańcowej, na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św., o godz. 10-ej zrana;

św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Marji Panny Częstochowskiej i ku Jej czci, o godz. 9-ej zrana—i

św. Marcina (po-augustjańskim), przed ołtarzem św. Trójcy, na intencję zgromadzenia szklarzy, o godz. 10-ej zrana.

— Całodzienne nabożeństwa odpustowe z nieustannem wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami, procesjami, oraz nieszporami odprawione zostaną w dniu jutrzejszym w kościołach:

N. Narji Panny na Nowem-Mieście, św. Krzyża, św. Trójcy (po-trynitarskim) i w Grodzisku ku uczczeniu uroczystości św. Trójcy;

św. Ducha (po-paulińskim) ku uczczeniu uroczystości Zesłania Ducha św.—i

N. Marji Panny Loretańskiej na Pradze ku czci św. Antoniego z Padwy.

— W kościołach: św. Krzyża i św. Trójcy (po-trynitarskim) jutro, po nieszporach, odbędą się sesje wpisowe bractw: w pierwszym św. Rocha, w drugim zaś św. Trójcy.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro po nieszporach wystawiony będzie N. Sakrament w monstrancji, poczem odśpiewana zostanie litanja o sercu N. Marji Panny na intencję arcybractwa czci Niepokalanego Serca N. Marji Panny.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 5-ej po południu, w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) odprawione będzie nabożeństwo ku uczczeniu wieku lat Chrystusa Pana.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Godnemi niejakiej uwagi są uchwały obu wieców, jakie w tych dniach odbyły się w królestwie Obrenowiczów.

A naprzód wiec liberalny.

Około ośmiuset dawnych szeregowców z pod komendy politycznej p. Risticza zgromadziło się we wtorek, o godzinie 4-ej po południu, w dziedzińcu belgradzkiego hotelu Imperial, pod przewodnictwem byłego ministra sprawiedliwości, Jana Awakumowicza. Po zagajeniu przez niego posiedzenia, wybrano na kierującego obradami Tuzakowicza. Referentami programu i ustawy stronnictwa byli: Milan Markowicz i Stefan Curcicz. Odczytany i przyjęty program składa się z pięciu obszernie rozwiniętych punktów.

W pierwszym z nich powiedziano, iż Serbja będzie starała się z innemi państwami i ludami takie utrzymywać stosunki, które pozwolą jej dopełnić misji cywilizacyjnej na półwyspie bałkańskim. Pod względem narodowym pierwszym jest obowiązkiem Serbji przysporzyć serbom warunków bytu i rozwoju przez zjednoczenie rozćwiartowanych części ojczyzny. Stronnictwo liberalne za przykładem innych państw i ludów europejskich zobowiązuje się dążyć wszelkiemi siłami do zjednoczenia szczepu serbskiego pod panującą narodową dynastją. W tym celu żywić będzie stronnictwo liberalne uczucia braterskie dla wszystkich ludów słowiańskich, głównie zaś dla potężnego słowiańskiego cesarstwa, któremu Serbja wieczyście wdzięczną będzie za doznaną pomoc w walkach o niepodległość.

Drugi punkt orzeka, iż stronnictwo będzie rozwijało zasady wolnomyślne, dające rękojmię pełnego używania obywatelskich praw i narodowych wolności. Tu należą: 1) narodowa niezawisłość z dziedzicznym konstytucyjnym królem na czele; 2) wybrana przez naród wolna skupczyna; 3) nieograniczona wolność słowa w skupczynie; 4) wolność stowarzyszeń i zgromadzeń w granicach, wskazanych bezpieczeństwem i jednością państwa; 5) wolność prasy; 6) nieograniczone prawo skupczyny do uchwalania budżetu; 7) prawo niezawisłej kontroli nad rządem; 8) odpowiedzialność ministrów; 9) niezawisłość stanu sędziowskiego; 10) reorganizacja kodeksu karnego w duchu nowoczesnych pojęć; 11) reorganizacja więzień i domów kary; 12) zniesienie kary śmierci za przestępstwa polityczne; 13) rozszerzenie instytucyj sądów przysięgłych; 14) decentralizacja i samorząd; 15) podniesienie poziomu intelektualnego urzędników; 16) poprawa rozmaitych ustaw i uzupełnienie konstytucji.

Trzeci punkt poświęcony jest kwestji ekonomicznego wyjarzmienia kraju przez powiększenie i podniesienie siły produkcyjnej ludu. W tym celu zaprowadzone będą cła opiekuńcze; zapobiegać należy przedsiębiorstwom cudzoziemskim, powstającym na ziemi serbskiej w celach owładnięcia środkami komunikacji; popierać kolonizację dla wzmocnienia miejscowych sił roboczych; utrzymywać równowagę w budżecie i drogą konwersji zmniejszyć stopę procentową długu publicznego, wprowadzić kataster itd. Punkt ten wymienia długi jeszcze szereg specjalnych reform ekonomicznych, które pomijamy dla zbyt lokalnego ich znaczenia.

Czwarty punkt uznaje potrzebę podniesienia oświaty i zakładania szkół rolniczych oraz rękodzielniczych i handlowych. W piątym orzeczono potrzebę zaprowadzenia ogólnej służby wojskowej.

Uchwalono następnie, iż komitet centralny stronnictwa, będący stałą jego reprezentacją, składać się ma z 30-tu członków. Po wybraniu komitetu zgromadzenie o godzinie 9-ej wieczorem zamknęło swe

Ofiary wystawy.

(Korespodencja własna *Kurjera warszawskiego.*)

Paryż 12-go czerwca.

Dziś już można *urbi et orbi* oznajmić o skończeniu urządzania wystawy!...

Nie jest to wprawdzie skończenie całkowite, wykończenie takie, któremuby nic a nic nie brakło. W najważniejszym dziale maszyn trzeba szukać, ażeby gdzieś w kącie wynaleźć robotników piłujących i heblujących, ustawiających i przypasywujących; w innych działach również mankamentów wyszukiwać należy; pawilony zagraniczne jeden po drugim podwoje swoje otwierają; co zaś do strony wystawnej, ta w całej, nic chyba do życzenia nie pozostawiającej przedstawia się świetności. Harmonijny koncert kolorów, tonów, blasków i kształtów brzmi pełnią całą, nie nużąc widzów i słuchaczy, jak kalejdoskop bowiem w oczach się mieni, jak śpiew syreni wabi, ciągnie i...

Po „i" postawiłem kropki, bom się zawahał z dokończeniem porównania, głoszącego, jak wiadomo, że śpiew syreni na rozbicie prowadzi.

Czy wystawa prowadzi na rozbicie?

Na zapytanie to nie można bezwzględnie odpowiedzieć: „tak"; nie można atoli odpowiedzieć: „nie".

Że poczętą i dokonaną została w tym celu, ażeby się o nią ktoś rozbił, to pewne. Możnaby nawet ktosia tego po imieniu nazwać, sam się bowiem zaznaczył przez to, że sobie uszy bawełną strzelniczą pozatykał i oczy zamknął. Nie nazwę go jednak dla tej racji, że imię jego potrąca o sprawy, które do mnie nie należą. Po za nim wszakże są inne, co uszów sobie nie zatykając i oczów nie zamykając, na wystawę się gorszą. Czy pomiędzy nimi nie ma rozbitków przyszłych?

O są. Są tacy, co za głosem syrenim „pędzą na skały i dzikie przestworza".

Najpewniejszemi ofiarami, na które smok wystawowy z szeroko otwartą czeka paszczą, są ludzie uduszeni. Na drugi dzień Zielonych świątek gości płatnych zebrało się na wystawie z górą 350,000 głów. Miejsca wprawdzie jest dosyć, aleć 350,000 ludzi, to — tłum. Tłum ten przedstawmy sobie jeno w imaginacji. W szeregu, człowiek obok człowieka, zająłby linję, wynoszącą 125 kilometrów; w kupę zaś tłum zbity, pokryłby przestrzeń wynoszącą w metrach kwadratowych, ponieważ na jednym metrze czterech ludzi postawić można, osiemdziesiąt kilka tysięcy. Wyobraźmyż sobie ciżbę taką, tłoczącą się do oglądania czegoś ciekawego, anamitę np. olbrzymiego, pana Carnota, wielbłąda o trzech garbach, albo ks. Walji: czy się ludzie dusić nie będą?

W poniedziałek na wieży Eiffla było z górą 35,000 osób—w liczbie ich ks. Walji z rodziną swoją całą. Że ks. Walji, że syn jego starszy, który wlazł tak wysoko, że objął ramieniem drzewiec powiewającego u szczytu sztandaru, szwanku nie doznał, jest to rzeczą naturalną: nad bezpieczeństwem tych wysokich gości w tej wędrówce powietrznej czuwał sam p. Eiffel. Reszta jednak gości czuwać musi sama nad sobą. Mostki wystawowe też są raz po raz reparowane, a postawiona przy nich warta przestrzega publiczność, ażeby się nie tłoczyła.

Nie zapominajmy przytem, że na wystawie funkcjonuje kolej, bardzo pewna. Koleje wszystkie pewnemi są, a zabijają i kaleczą przecięciowo po kilka tysięcy ludzi rocznie. Z pewnością tą łączy się pewność kotłów parowych, urabiających siłę dla maszyn, będących w pałacu centralnym w ruchu. Pewnego dnia, kiedym przez halę maszyn przechodził, nagle rozległ się huk i szum niezwykły i jedno ze skrzydeł okryły kłęby pary białej. Publiczność owładnął popłoch. Widzowie biedz zaczęli. Słyszeć się dały płci pięknej lamenta. Co to było? Pytałem urzędników. Odpowiadano mi: „To nic". Odpowiedź tę dawano wszystkim. Wszyscy jednak tego byli przekonania, że tam coś pękło.

Szukając, wynalazłoby się jeszcze skał kilka, nie licząc tej, co grozi pularesom i sakiewkom, a wyraża się tak, jak jeden z przyjaciół moich w liście, z którego pozwolę sobie przytoczyć ustęp następujący: „U nas (mowa o dalekiej krainie), co żyje i czuje w kieszeni parę rubli, wybiera się na gwałt do Paryża na wystawę. Do takich, niestety, i ja należę." U jednych owe ruble nie będą ostatnie, u innych będą ostatnie i ci się napewno dla wystawy zrujnują. Na co bowiem, jak na co, na kieszeń jednak jest ona smokiem straszliwym, tem straszliwszym, że ponęt syrenich pełnym. Uśmiecha się uroczo, nuci głosem czarodziejskim, kły chowa i rozdziera ofiarę w taki sposób, że tego biedaczka ani czuje. Opamiętowuje się później dopiero, gdy się staje upiorem i może powiadać o sobie: „Na świecie jestem, lecz już nie dla świata."

Ofiarą, stanowiącą pojedyńczo kategorję oddzielną, jest p. Tirard, prezes gabinetu francuskiego, minister handlu i przemysłu, i jako taki, komisarz rządu na wystawie.

Cóż mu zagraża?

Nie zagraża mu żaden z powyżej wymienionych wypadków, ani nawet zapowiadana przez bulanżystów zemsta, ale—jedno z dwóch: albo chroniczna niestrawność, albo katar żołądka. Może jedno i drugie razem—nie wiem. Jedno atoli, albo drugie stało się dla niego nieuniknionem z powodu obiadów oficjalnych, jakie dają komisje zagraniczne, a na które pan Tirard jest nieodmiennie proszony i asystować musi. Na obiadach takich przygrywają mu-

obrady, których p. Garaszanin, siedzący jeszcze podówczas w więzieniu śledczem, nie zamącił.

W d. 10-ym b. m. odbył się w Niszu wiec radykalistów. Obradując pod przewodnictwem ułaskawionego Pasicza, powziął on także długi szereg rezolucyj programowych. Tutaj zaczęto od uchwały, żądającej utworzenia dobrze zorganizowanej i karnie wyćwiczonej armji narodowej, w której wojsko stojące (tak zwana armja czynna, stała) stanowiłoby tylko część składową. Właściwem wojskiem narodowem byłaby milicja.

Następnie zażądano reformy ustawodawstwa gminnego na podstawie zupełnego samorządu i nowego ugrupowania gmin. Uznano potrzebę podniesienia dobrobytu narodowego przez danie opieki miejscowej produkcji i zaprowadzenie katastru.

Jak widzimy, uchwały wiecu radykalnego zamknęły się w granicach trzeźwego rozsądku i dających się urzeczywistnić ideałów. *Br. Z.*

Odpowiedź.

Na wczorajszy głos, nadesłany nam w sprawie kolei warsz.-wied. z obozu akcjonarjuszów zagranicznych, należy się kilka słów odpowiedzi. Przyjdzie nam to tem łatwiej, ile że każdy, choćby tylko na podstawie artykułów *Kurjera* obeznany z kwestją kolei wiedeńskiej, odpowiedź właściwą postawić jest w stanie...

*

A najpierw, znamiennym jest fakt, iż partja zagraniczna dziś dopiero odzywa się do opinji publicznej. Dlaczego milczała dotąd? Dlaczego nie wystąpiła ze swojemi argumentami dawniej, gdy w prasie tutejszej już rozbrzmiewało szeroko echo rewelacyj *Cote libre*'owskich, kiedy rozegrywało się ostatnie zgromadzenie akcjonarjuszów w maju r. b., kiedy zwycięstwo finansowe belgów jeszcze nie odsłaniało ich porażki moralnej?...

A więc głos „*Altera pars*" należy traktować, jako oznakę słabnącej w szeregach p. Lysena otuchy?...

*

I jakież to są argumenta, na które zdobyła się *Altera pars* po trzytygodniowej refleksji!

Pomijamy ogólniki, choć tych jaknajwięcej w nadesłanym nam wczoraj głosie. Zarzuty pod adresem kapitału, deklamacja na temat niezaradności—znana to śpiewka, o ile uzasadniona w sferach przemysłowych kraju, o tyle śmieszna w obozie spekulacji zagranicznej, pragnącej pono odgrywać rolę gęsi Kapitolu.

Bardziej interesującą dla nas jest nuta rozgoryczenia, odzywająca się w głosie *alterae partis*, a świadcząca bodaj, iż... coś się popsuło w królestwie Danji.

Przechodzimy do argumentów.

Dwa z nich zasługują na uwagę: sprawa skupu przez skarb i kwestja kosztów eksploatacji.

Pierwszą *Altera pars* traktuje istotnie bez najmniejszej znajomości stosunków. Dość jest zestawić drukowany niedawno w *Kurjerze* (nr. 155-y) artykuł w tym przedmiocie, gruntownie sprawę wyłuszczający, z wczorajszym okrzykiem podrażnionej spekulacji.

Altera pars sprowadza całą kwestję do procentów od akcyj, jakby tu tylko o procenta chodziło. Tu nie chodzi o stratę lub zyski belgów na akcjach; zyski czy straty są dla nas obojętne. Konstatujemy tylko fakt — przeciwko któremu nikt chyba nie zaoponuje — iż bezwzględne postępowanie partji p. Lysena, jej niechęć do układów, gdy na układy była pora, jej zapoznawanie warunków lokalnych — spowodowały zwrot stanowczy w interesach kolei, który — niech nam p. Lysen dowiedzie, iż jest inaczej! — zgoła nie leży w widokach i programie jego partji.

Bądźmy szczerzy. To wszystko, co *altera pars* przytacza na usprawiedliwienie skupu, wobec jej interesów zakrawa na okłamywanie samego siebie. Więc szliście do nas po to, ażeby już po 2—3 latach ustąpić?...

*

Nad argumentem o wysokich kosztach eksploatacji długo zastanawiać się niewarto.

Tyle już o tem pisano i tak przedmiot ten wyczerpano, iż dalsza polemika wydaje się nam zbyteczną.

Altera pars wraca wciąż do porównania kolei wiedeńskiej z drogą Paryż-morze Śródziemne chyba dla tego, iż przypuszcza, że my tu drogi tej nie znamy. Ależ znamy i dlatego właśnie nie radzibyśmy, ażeby kolej wiedeńska, wzorując się na ideale belgów, doszła do takich oszczędności, a zarazem i do takiej liczby nieszczęśliwych wypadków, jakiemi odznacza się głośna z chaotycznego nieładu linja Paris-Lyon-Mediterranée...

Oszczędności nie zawsze z porządkiem chodzą w parze! *Akcjonarjusz.*

Dla dzieci.

Rokrocznie w porze obecnej setki matek zgromadzają się w zakładzie leczniczym dra Fritschego na Oboźnej, gdzie zacny doktor przyjmuje zapisy dzieci do kolonij letnich.

I wczoraj też i dzisiaj kurytarze i sale zakładu roiły się tłumami. Dziewczynki, schorowane i blade, spoglądały błagalnie na gabinet, w którym w tej chwili zasiada grono ludzi dobrej woli.

Znajdujemy tu, rozumie się, szanownego opiekuna dziatwy potrzebującej do życia słońca i powietrza, dalej panie: baronowę Hartinghową i Parasiewiczową, które z całem poświęceniem oddają swe siły na rzecz dobrze zrozumianej filantropji. Co chwila odzywa się dzwonek i co chwila do gabinetu wchodzi nowa partja kandydatek do kolonij.

A jest tego tak wiele!... O godz. 12-ej w południe rozpoczęto zapisy, w tej chwili (godz. 5-ta po południu) końca pracy nie widać. W poczekalni kilka osób oczekuje jeszcze cierpliwie na swoją kolej.

Wchodzimy do gabinetu. Tu dr. Fritsche poddaje dziecko egzaminowi lekarskiemu, gdyż słabsze mają pierwszeństwo przed zdrowszemi, młodsze przed starszemi. W tej chwili także odbywa się smutno-zajmująca czynność oznaczania siły na siłomierzu. Zdarza się, że dziecko zaledwie funt lub dwa unieść może w drobnych rączętach; zdarza się, i to nierzadko, iż sprężyna, ściskana w bezsilnej dłoni anemicznego dziewczątka nie posunie ani na linję jedną wskazówki... Zdarza się, iż dziecina ma wszelkie prawo do miłosierdzia kolonij letnich, a jednak dr. Fritsche kategorycznie odmówić musi zapisu.

— Dlaczego?

— Zamłoda—brzmi odpowiedź.

Tak jest, zamłoda. Wzgląd na dobro całej partji młodziutkich letników zmusza dra Fritschego do stanowczego oznaczenia *minimum* i *maximum* wieku: młodsze od lat 9-iu, starsze nad 14—przyjmowane być do kolonij nie mogą. *Minimum* wieku zostało oznaczone na zasadzie doświadczenia przeszłości. Okazało się bowiem, iż dzieci młodsze nietylko należytej korzyści z pobytu na wsi odnieść nie mogą, ale krępują swobodę gromadki całej, nie mogą odbywać przydłuższych spacerów, tęsknotą za rodzicami zmniejszają innym krótkie chwile radości na świeżem powietrzu i t. p. Matki powinnyby wziąć te względy na uwagę...

Dr. Fritsche spodziewa się, iż w tym roku około 400 dzieci będzie mógł obdarzyć dobrodziejstwem powietrza i słońca. Rachuje zresztą sz. opiekun kolonij letnich na dobre serca warszawianek, które nie zawodzą nigdy, gdy o miłosierdzie prawdziwe idzie. Do ostatniej chwili datki tak w pieniądzach, jak w naturze zarząd kolonij przyjmuje z wdzięcznością. Wszak Warszawa nie zapomni przytem, że dwa razy daje, kto szybko daje.

Dziś odbywa się na Oboźnej zapis chłopców. Niedługo zaś, bo w końcu b. m. pierwsza gromadka wyjedzie na wieś, aby tam wchłaniać w piersi zapasy sił i zdrowia. Oby jaknajwięcej wyjechało tego maleństwa...

Że wszystkie wrócą z twarzyczkami opalonemi od dobroczynnego słońca, uśmiechnięte i wesołe—nie wątpimy ani na chwilę.

Pod tym względem kolonje letnie mają ustaloną, a dobrze zasłużoną opinję. *R.*

REGATY.

Program regat szczegółowy podaliśmy przed kilkoma dniami; dziś uzupełniamy go listą wioślarzy, przyjmujących udział w wyścigach.

Rolę starterów spełniać będą pp.: Brandel Józef, Gessner Edward, Peel Karol, *zaś na łodzi dystansowej*: Offmański Jan.

Do gonitw stają:

1. Łodzie dwu-parowe.

Nr. 1. Kolor kremowy. STERNIK Stachlewski Jan. WIOŚLARZE: Szmakfefer Konstanty, Rady Artur. *Nr. 2. Kolor czarny z białym.* STERNIK. Pajewski Wacław. WIOŚLARZE: Drabik Józef, Kalinowski Jan.

2. Łodzie czteto-wiosłowe klepkowe.

Nr. 1. Kolor biały. STERNIK. Mieszkowski Bolesław. WIOŚLARZE: W. Este, Czajkowski Eugenjusz, Maxymiljan Gorywoda Franciszek. *Nr. 2. Kolor granatowy z czerwonym.* STERNIK. Bukowski Józef. WIOSLARZE: Jaworski Michał, Sulimierski Józef, Lewandowski Stanisław, Janowski Józef Wacław.

3. Łodzie cztero-wiosłowe wyścigowe.

Nr. 1. Kolor biały. STERNIK. Zamojski Jan. WIOŚLARZE: Czarnecki Kazimierz, Tuszewski Seweryn, Borman Władysław, Matysek Stefan. *Nr. 2. Kolor granatowy z czerwonym.* STERNIK. Dzierzbicki Wiktor. WIOŚLARZE: Mestenhauzer Karol, Dębiński Ignacy, Malcz Mieczysław, Miller Ksawery.

4. Łodzie ośmio-wiosłowe półodsadnie.

Nr 1. Kolor biały. STERNIK. Deniszczuk Władysław. WIOŚLARZE: Filipowski Stanisław. Rastawiecki Bronisław, Kindler Ludwik, Grzywiński Stanisław, Hula Ernest, Żychliński Stefan, Wadowski Ignacy, Waligórski Jan. *Nr. 2. Kolor kremowy (czapki niebieskie).* STERNIK. Grabowski Zygmunt. WIOŚLARZE: Nicz Edward, Bogusławski Aloizy, Dobrzyniecki Władysław, Zaremba Feliks, Garczyński Anastazy, Załuska Jan, Herman Ignacy, Koczalski Wiktor.

5. Łodzie sześcio-wiosłowe z ruchowemi burtnicami. Bieg konkurencyjny Towarzystw wioślarskich: włocławskiego i warszawskiego.

Nr. 1. Kolor czerwony z białym, (czapki białe. Włocławek: STERNIK. Paszkowski Karol. WIOŚLARZE: Górnikiewicz Aleksy, Rotszein Leopold, Sierzputowski Apolinary, Tyski Ignacy, Żaleski Feliks, Zieliński Andrzej. *Nr. 2. Kolor granatowy z czerwonym (czapki niebieskie). Warszawa*: STERNIK. Weltzwebel Klemens. WIOŚLARZE: Turski Florjan, Jędrzejewski Wojciech, Frydrychewicz Julian, Petrowicz Aleksander, Strómiłło Antoni, Bartnicki Jan.

6. Hamburki dwu-wiosłowe.

Nr. 1. Kolor granatowy z czerwonym. STERNIK. Mieszczański Kazimierz. WIOŚLARZE: Świątkowski Seweryn, Jabłoński. *Nr. 2 Kolor kremowy (czapki czerwone).* STERNIK. Wojciechowski Wład. WIOŚLARZE: Frydrychewicz Maksymiljan, Ulanowski Józef. *Nr. 3. Kolor niebieski.* STERNIK. Werner Władysław. WIOŚLARZE: Groszkowski Wiktor, Hubert Henryk. *Nr. 4. Kolor czarny.* STERNIK. Sikorski Karol. WIOŚLARZE: Zieleniewski, Bajkowski Michał.

7. Hamburki cztero-wiosłowe. Bieg wioślarzy amatorów, nie należących do Towarzystwa wioślarskiego.

Nr. 1. Kolor niebieski. STERNIK. Rurawski Józef. WIOŚLARZE: Lechoczky Julian, Szymański Wacław, Jakubowski Stanisław, Koss Aleksander. *Nr. 2. Kolor biały z czarnym.* STERNIK. Rudnicki Józef. WIOŚLARZE: Kupferstein Arnold, Liebert Wacław, Tuszyński Władysław, Adamski Marjan.

Po każdym biegu wywieszone będą na przystani sędziów dwie liczby, oznaczające: rzymska, numer biegu i arabska, numer łodzi wygrywającej.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Na wniosek p. ministra finansów postanowiono uwolnić na przyszłość od podatków handlowych składy sukna, maszyn i narzędzi rolniczych, zakładane przez stowarzyszenia rolnicze i gminy.

= Ministerjum dóbr państwowych opracowało nową ustawę myśliwską.

= Rozwój fizyczny uczącej się młodzieży zwrócił na siebie baczną uwagę sfer rządzących. Inicjatywę do uregulowania tej ważnej sprawy dał zarząd szkół wojskowych, który opracował szczegółowy plan ćwiczeń, służących do rozwoju ciała, jako to: gimnastyki, mustry, pływania, tańców i zabaw ożywionych. Z przygotowanych planów zamierza skorzystać niezadługo i ministerjum oświaty, celem wprowadzenia ćwiczeń fizycznych do planu nauk w szkołach niższych i średnich.

= P. o. oberpolicmajstra w dzisiejszym rozkazie do policji pisze, co następuje: „Zauważyłem: 1) ż

---

zyki narodowe i występują na stole narodowe jadła. Tak, naprzykład, komisja rumuńska gościła pana Tirard dojnami i horami, wygrywanemi przez cyganów podczas, kiedy go karmiła mamalygą, sarznalami, inwerticami i różnemi innemi przysmakami, wchodzącemi nakształt kamienia do żołądka francuskiego. Komisja węgierska utraktowała go wieprzowiną z kapustą, słoniną wędzoną i gulaszem opapryczonym. Nie wiem, czem go obkarmiały i obkarmiać będą komisje: japońska, urugwajska, paragwajska, gwatemalska, norweska, szwedzka, chińska, wenerzuelska, etc., etc., etc.!..

Jest on ofiarą syreny wystawowej, wpychającej mu kamienie rumuńskie, gwatemalskie, egipskie i inne, które w imię międzynarodowej przyjaźni, pokoju, jakoteż postępu nauk, sztuk i przemysłu, przełykać musi. Biedny — biedny człowiek! Ofiarność jego tem jaskrawiej występuje, że ministrowie, koledzy jego, którzyby mu przecie ulżyć trochę mogli, wyręczając go na tych międzynarodowych biesiadnach, sianem się wykręcają. Na niego cały zwalili ciężar, sami zaś, jeżeli biorą udział w obiadach, to na zewnątrz wystawy, częściej atoli asystują paradom i przeglądom, nie przeszkadzającym im jadać u siebie. Na przeglądzie np. towarzystw gimnastycznych francuskich i zagranicznych (duńskich, szwedzkich, norweskich, belgijskich, szwajcarskich i czeskich), które przez dni trzy ćwiczenia w Vincennes odbywały, znajdowali się ministrowie różni i nie wystawiali się na niebezpieczeństwo najmniejsze — przeciwnie: widok młodzieży, popisującej się siłą i zręcznością, nie mógł na nich zbawiennie pod względem zdrowia nie oddziałać. Owóż na służbie takiej p. Tirard nieobecnością świeci. Na dolę jego przypadła międzynarodowa kuchnia, zniewalająca go, zaszczyconego komisarstwem rządowem, kosztem zdrowia służyć wielkiemu dziełu pracy, nauki i pokoju i jadać, jadać bez końca...

T. T. Jeż.

tak dorożkarze jak i woźnice wozów roboczych, mając zbyt długie bicze, często bardzo biją niemi konie po głowie, przyczem zdarzały się wypadki wybicia koniom oczu, oprócz zaś tego zdarzają się także wypadki, iż dorożkarze biczami temi w rozmachu uderzają pasażerów i przechodni; 2) że dorożkarze tak w czasie jazdy, jak i podczas postoju, pozwalają sobie, zwłaszcza w czasie upałów, rozpinać liberję, co sprawia bardzo nieprzyzwoity i nieprzyjemny widok; 3) że wielu dorożkarzy, stojących przy dworcach kolejowych, zakrywają derkami przytwierdzone na kozłach tablice z taksą za jazdę, skutkiem czego przybyli z innych miast pasażerowie pozbawieni są możności dowiedzenia się o istniejącej w mieście taksie za przejazd dorożkami, i 4) że niektórzy właściciele dorożek, jak to w ostatnich czasach zauważono, malują swoje dorożki na kolor pstry lub jaskrawy, co w ogóle nie jest pożądane dla ekwipaży publicznych, oraz że używana do obicia wnętrza dorożki skóra juchtowa, będąc złego gatunku i wyrobu, plami i niszczy ubranie, z tego więc powodu polecam pp. komisarzom: a) celem uchronienia koni od uderzeń w głowę i od wypadków wybicia oczu, oraz zabezpieczenia publiczności od wykazanych w punkcie 1-ym niniejszego rozporządzenia wypadków, zobowiązać niniejszem wszystkich właścicieli tak dorożek, jak i wozów roboczych, ażeby w ciągu dwutygodniowego od dnia dzisiejszego terminu, dotychczasowe długie bicze zmienili na baty, których rączka nie byłaby dłuższa nad 1$^3/_4$ arszyna, sam zaś bat niedłuższy nad $^3/_4$ arszyna, tak dla paro jak i jednokonnych zaprzęgów; b) rozciągnąć należyty nadzór, ażeby dorożkarze tak w czasie jazdy, jak i postoju, nie rozpinali swojej liberji; c) baczyć, ażeby dorożkarze, tak w czasie przebywania przy dworcach kolejowych, jak i w ogóle podczas jazdy w mieście, nie zakrywali derami lub czemkolwiekbądź przytwierdzonych przy tylnej stronie kozła taks — i d) zobowiązać niniejszem wszystkich właścicieli dorożek, ażeby nadal malowali swoje powozy nieinaczej, jak na kolor ciemny, oraz aby do pokrywania siedzeń używali juchtu takiego tylko wyrobu, któryby nie walał i niszczył ubrań pasażerów." Winnym niezastosowania się do powyższego rozporządzenia odbierane będą tabliczki i składane do 1-go wydziału kancelarji oberpolicmajstra, celem postąpienia z niemi wedle mających być wydanemi następnie rozporządzeń.

= Rada miejska dobroczynności publicznej na swem ostatniem posiedzeniu zatwierdziła na rok bieżący etaty 6-iu przytułków położniczych dla utrzymania w każdym po trzy położnice, z dochodem ogólnym rs. 10,802 i rozchodem rs. 12,841 kop. 32 rocznie, i szpitala zapasowego dla utrzymania 50 iu chorych z dochodem i rozchodem rocznym stałym rs. 9,455 i rozchodem niestałym w ciągu trzech miesięcy na sumę 3,540.

= Wywóz mięsa wieprzowego za granicę wkrótce się zacznie. Ustawa, mająca obowiązywać spółkę, zawiązaną dla wywozu mięsa, jest już zatwierdzoną. Gerentem spółki jest p. Plewako. Obecnie zarząd spółki poszukuje w okolicach Pragi odpowiedniego budynku na urządzenie szlachtuza i masarni.

= Ks. kanonik Ignacy Habielski, proboszcz parafji wolskiej, który w d. 2 gim b. m. obchodził 50-letni jubileusz kapłański, powziął zamiar rozszerzenia kościoła św. Stanisława na Woli, złożywszy na ten cel z własnej szkatuły rs. 1,000 i oprócz tego czyni starania o pozwolenie zbierania składek na cel powyższy.

= Pomnik ś. p. profesora Girsztowta, mający być usunięty z kościoła świętokrzyskiego z powodu zniszczenia, pozostanie na miejscu, gdyż — jak się dowiadujemy — zostanie odnowiony kosztem Towarzystwa lekarskiego, które delegowało onegdaj komisję do sprawdzenia, jakiego rodzaju odnowienie pomnika ma być dokonane.

= Ulica Pańska, na przestrzeni od Komitetowej do Twardej, z powodu prowadzenia robót wodociągowych, została do czasu ich ukończenia dla komunikacji kołowej zamkniętą.

= Sztab 3-ej dywizji piechoty przeniósł się z miasta na przeciąg miesięcy letnich do obozu na polu mokotowskiem.

= Kasa oszczędności banku państwa, mieszcząca się dotychczas na Nowym Świecie pod nrem 38-ym, przeniesiona zostanie od d. 8-go lipca r. b. do domu pod nr. 17-ty na tejże ulicy.

= Tutejszy kantor banku państwa zawiadamia, iż właściciele niekonwertowanych i niewylosowanych w ciągnieniu amortyzacyjnem 5-procentowych obligacyj kolei russkich drugiej emisji, pragnący otrzymać kapitał d. 1-go lipca, winni przedstawić w kantorze banku konsole najpóźniej w poniedziałek, i że przedstawione do wykupu obligacje powinny posiadać kupon z d. 1-go września r. b.

= W dniu wczorajszym złożono deklaracje na zaprowadzenie światła elektrycznego w teatrze Wielkim. Do licytacji stanęło pięć firm, a mianowicie: Edison z Paryża, Société-Continentale, Schuchert z Nürnbergu, Siemens-Holtz z Berlina i Allgemeine Electricität-Gesellschaft. Odpadło pięciu konkurentów, a między tymi firma peszteńska Ganz i Sp., z powodu niezłożenia kaucji w oznaczonym terminie.

= Oprócz wymienionych we wczorajszym numerze przełożonych zakładów specjalnych naukowych dla kobiet, które otrzymały listy pochwalne na wystawie w Petersburgu, toż samo odznaczenie spotkało też p. Tokarzewską.

= Radcą prawnym rządu gubernjalnego kieleckiego mianowanym został p. Gołoskiewicz, sekretarz tegoż rządu.

= Radca tajny Korniłow w dniu wczorajszym powrócił do Warszawy.

= Naczelny lekarz miejski, Włodzimierz Sawczenko, po powrocie z objazdu naukowego, objął swoje obowiązki.

= Malarz Stanisław Witkiewicz wyjechał na lato pod Święciany, nowelistka Ostoja wyjeżdża wkrótce do Birsztan.

= W dniu wczorajszym zmarł ś. p. Józef Janiszewski, towarzysz sztuki drukarskiej, w wieku lat 65. Nieboszczyk wypisany w 1843-im roku z drukarni Wróblewskiego, przez 40 lat pracował w zakładzie S. Orgelbranda, u którego pierwszy rozpoczął składanie wielkiej „Encyklopedji", i którą też wraz z innymi ukończył. Głównie składał artykuły Bartoszewicza. Oprócz inteligencji, odznaczał się pożyciem koleżeńskiem. Zostawił po sobie żal powszechny.

= **Z teatru i muzyki.**

* Jutro w teatrze Letnim komedje: „Nikareta" i „Niespodzianki rozwodowe", a w teatrze Nowym operetka „Noc przedślubna".

* Na jutro zapowiedziane zostało w razie pogody widowisko w Łazienkach.

Dany być ma balet „Lizeta czyli córka źle strzeżona".

W przyszły czwartek odegraną będzie w tej uroczej miejscowości „Piękna Helena".

* Wystawienia w teatrze Nowym sztuki p. t. „W Tatrach" na razie zaniechano.

Na repertuar sceny przy ulicy Królewskiej wejść ma obecnie krotochwila pp. Hennequin, Mortier i Saint-Albin p. t. „Pociąg spacerowy".

Role rozdane już zostały do nauki.

„Pociąg" reprezentują panie: Baumanowa, Czosnowska, Micińska, Oswaldowa i Rożniecka, tudzież pp. Galasiewicz, Grubiński, Holtzman, Jagielski, Kulesza, Morozowicz, Nowicki, Sikorski, Śliwiński, Turczynowicz i Wysocki.

= Teatr Wielki.

W tych dniach drogą licytacji będą oddane prywatnym przedsiębiorcom roboty około przebudowy teatru Wielkiego, która ma być wykonaną według planów, zatwierdzonych przez ministerjum spraw wewnętrznych, to jest w ten sposób, iż każda z robót oddzielnych ma być powierzoną odpowiedzialnym majstrom-specjalistom, zawezwanym do wzięcia udziału w konkursie.

Majster, utrzymawszy się przy licytacji, będzie musiał złożyć dość wysoką kaucję, jako gwarancję dopełnienia zobowiązań, a w zamian za to będzie wyzwolony z pod jarzma spekulanta-przedsiębiorcy, który lwią część zysków zabiera dla siebie, często ze szkodą dobroci wykonania robót i materjału.

Postanowienie to komitetu budowy, zatwierdzone przez władzę wyższą, z zadowoleniem przyjęte zostało w kołach rzemieślniczych, gdyż jest ono początkiem zniesienia zależności rzemieślników od przedsiębiorców-wyzyskiwaczy.

= Wianki... amatorskie.

Do „amatorskiego" więcej, niźli urzędowego obchodu w roku bieżącym przez Towarzystwo wioślarskie wianków, ochotnicy wioślarscy, inaczej „zulusami" zwani, postanowili się przyłączyć.

Zamierzają oni jedną z ław piaszczystych na Wiśle kosztem własnym udekorować i uiluminować.

Gdyby do tych usiłowań dwóch Towarzystw przyłączył się jeszcze Yacht-Klub, wianki, acz tym razem amatorskie tylko, wypadłyby wcale przyzwoicie.

= Promenada.

W pięknej tej miejscowości, gdzie zwłaszcza w dni świąteczne gromadzi się sporo publiczności żądnej fajerwerków, świeżego powietrza i... piwa, gości też i muza, którą wprowadził tam p. I. Cybulski.

Na pochwałę dyrektora truppy i towarzystwa pod jego wodzą pozostającego przyznać mu należy, że stara się o repertuar swojski.

Jutro na scenie Promenady dane będą: komedja jednoaktowa p. Cybulskiego „Wróg małżeństw", Blizińskiego „Marcowy kawaler", a widowisko uzupełnia tłumaczona z francuskiego bluetka „Nic bez przyczyny".

= Echa z browarów.

Jeden z tutejszych właścicieli browarów sprowadził w tych dniach kosztowne machiny do wyrabiania lodu i do ochładzania piwnic zimnem powietrzem zamiast lodem.

Machiny te umożebniają również fabrykację piwa w porze letniej, co dotąd w Warszawie nie było praktykowanem.

Inny znowu właściciel browaru sprowadził machinę do filtrowania piwa, zepsuł się bowiem cały war, a właściciel, nie chcąc go wylać w rynsztok, jak to dawniej po browarach się praktykowało, za pomocą filtrów i środków chemicznych usiłuje ratować zapasy piwa, które naturalnie spragnieni warszawiacy wypiją.

= Stary kanał.

Podczas dokonywania robót kanalizacyjnych na ulicy Wareckiej natrafiono, na głębokości półtora łokcia zaledwie, na jakieś fundamenta.

Z początku sądzono, że to są sklepienia starych piwnic, pozostałych po zburzonych domach dla przeprowadzenia ulicy Wareckiej.

Po rozbiciu sklepień oskardami, gdyż mur był bardzo twardy, okazało się, że natrafiono na stary kanał, który łączył się z kanałem miejskim, idącym pod ulicą Tamka.

Z odnalezionym kanałem były kiedyś połączone posesje, mieszczące się przy ulicy Wareckiej.

Właściciele tych domów obecnie, po ukończeniu kanalizacji na ulicy Wareckiej, poniosą nader małe koszta przy skanalizowaniu swych posesyj, bowiem zajdzie potrzeba dokonać tylko niektórych poprawek, ważniejsze roboty już dawno ukończono.

= Żegluga.

Poziom Wisły od wczoraj bez zmiany — jednakowo nizki.

Statki, jak i onegdaj, przybyły bardzo nieprawidłowo.

Pierwszym był onegdaj statek „Sokrates" z góry Wisły; następnie około godz. 9-ej wieczorem przybyły dwa parostatki „Wanda" i „Krakus" spółki płocko-włocławskiej.

„Kurjer" p. Fajansa z Włocławka przybył przed godz. 10-tą wieczorem, a z Płocka dopiero nad ranem.

Stosunkowo lepiej idzie jazda w górze Wisły, gdyż parowce, chociaż opóźnione, przybywają w każdym razie w ciągu jednego dnia.

Od jutra wchodzi w wykonanie nowy rozkład jazdy w administracji żeglugi p. Fajansa, który już zamieściliśmy.

Pomimo deszczów, temperatura wody w Wiśle podniosła się do 20½ stopnia R.

= Kucharz perski.

Podczas kilkunastodniowego pobytu w naszem mieście szach Nasr-ed-Din który, mówiąc nawiasem, jest wielkim smakoszem, niezmiernie zagustował w dwóch potrawach: barszczu burakowym i szparagach przyrządzonych po polsku.

Z polecenia monarchy perskiego jego nadworny kucharz, wspomniany już przez nas Ulla-Baki musiał się przyprawiania tych dwóch potraw doskonale wyuczyć.

W zamian za tę naukę kilku naszych kucharzy Ulla-Baki wyuczył przyrządzania doskonałego befsztyku baraniego.

Od paru dni w dwóch pierwszorzędnych tutejszych restauracjach figuruje w *menu* ów befsztyk pod nazwą *à la* Nasr-ed-Din.

= Kradzieże.

W przejściu przez ogród Saski Izaakowi Ejzenblatowi, zamieszkałemu na Lesznie pod nrem 9-ym, skradziono zegarek srebrny z cyframi T. H. wartości 16 rs.—Na przystani żeglugi parowej Fajansa, Abramowi Grünblatowi, mieszkańcowi Ostrowca, wyciągnięto portmonetkę z kilkunastoma rublami, rewers na 100 rs. Cwejzela i książeczkę legitymacyjną.—Z mieszkania Wojciecha Końpa przy ul. Solnej pod nrem 14-ym skradziono zegarek srebrny z takąż dewizką, portmonetkę z kilkoma rublami i garderobę wartości 30 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Grzybowskiej pod nrem 20-ym Zeldzie Tarszychowi skradziono weksel za 150 rs.—Z mieszkania Zysli Wassersprungowej przy ul. Pańskiej pod nrem 51-ym skradziono jedwabną suknię, paltocik kaszmirowy i cukiernicę srebrną; kradzieży dopuściła się służąca, Hercla Ptaszkiewiczówna, która zbiegła z łupem.—Na Nalewkach pod nrem 34-ym, podczas gaszenia pożaru, z mieszkania Markusa Graffa skradziono kolczyki brylantowe i srebro stołowe wartości 200 rs.; z mieszkania Szulima Graffa zegarek złoty z łańcuchem wartości 120 rs.; zaś z mieszkania Lewka Obermana weksel na 100 rs., wydany przez Pinkusa Wajdenfelda. — Przy ul. Łuckiej pod nrem 24-ym, Herszowi Hercowi skradziono portfel z wekslami na 800 rs.; podejrzanym o kradzież jest Janasz Osjasz.—

W łazience Suchińskiego od strony Pragi, subjektowi Moszkowi Mąka skradziono zegarek złoty z łańcuchem wartości 150 rs. — Na Nowem Mieście pod nrem 6-ym znani złodzieje: Tomasz Miczyński i Andrzej Sieklucki otworzywszy wytrychami drzwi mieszkania Franciszki Tomańskiej, zabrali różnych rzeczy na ogólną sumę 80 rs.; złodziei zastała w mieszkaniu poszkodowana; na alarm zaś zrobiony z tego powodu schwytali ich: stróż miejscowy, Andrzej Dudziński i policjant Książkiewicz, a po odebraniu skradzionych rzeczy odprowadzono do cyrkułu. — Przy ul. Długiej pod nrem 25-ym, z mieszkania Stanisława Kaczkowskiego skradziono zegarek srebrny; podejrzenie pada na służącego, Franciszka Bieleckiego.

= Grabież.

Nad Wisłą, wprost ulicy Leszczyńskiej, na stajennego, Antoniego Malinowskiego napadł Aleksander Grzybowski z bandą około 20-tu ludzi i ograbił go z gotówki, zegarka srebrnego, marynarki, kamizelki i czapki.

Napastników poszukuje policja.

= W kąpieli.

Zamieszkały przy ulicy Nowowolskiej pod nrem 2-im 15-letni Edward Hejza, kąpiąc się w gliniance na Czystem, wpadł na głębię i zaczął tonąć.

Na krzyk tonącego robotnik z cegielni obocznej, Mikołaj Szajkowski, rzucił się do wody i nieprzytomnego, ale dającego jeszcze znaki życia chłopca, wydobył.

Hejzę w stanie groźnym dla życia odwieziono do szpitala zapasowego za rogatką wolską.

= Z przestrachu.

Wczoraj, skutkiem przestrachu, zdarzyły się dwa wypadki z końmi.

Pozostawiony bez dozoru przez Adama Felca na ulicy Targowej na Pradze koń z wozem, przestraszywszy się czegoś poniósł i najechał na Marjannę Rajewską, raniąc ją dość ciężko w głowę i nogi.

Również skaleczył boleśnie w nogę policjanta Sokołowskiego, który go przytrzymał.

Rajewską odesłano na kurację do szpitala praskiego, Sokołowski zaś leczy się w domu.

Koń przejeżdżającego wczoraj, o godzinie 9-ej wieczorem, przez ulicę Freta kozaka 3-ej sotni, 1-go pułku, Własa Czerkiesowa, zląkł się nagle i rzucił się na chodnik, tłukąc okno wystawowe w sklepie pod nrem 11-ym.

= Pokąsania.

Przy ulicy Dzielnej pod № 9 pies, do Michała Roga należący, ugryzł boleśnie w lewy bok Felicję Kutnerową.

Na Nowolipiu pies, biegnący bez właściciela, wczoraj o godzinie 5-ej po południu rzucił się na 14-o letniego Edwarda Glezera, kąsając go w lewą nogę.

W obu wypadkach psów schwytano i oddano pod dozór weterynaryjny.

= Podrzucenie.

Wczoraj w nocy policjant cyrkułu powązkowskiego, Juljan Piotrowski, znalazł na ulicy Przyokopowej dziecię płci męskiej, około 5 miesięcy życia liczyć mogące, ubrane w koszulkę, kaftanik i zawinięte w poduszkę.

Podrzutka odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus.

= W cyrkule.

Wczoraj do kancelarji cyrkułu sobornego przyprowadzono z zajazdu płockiego niejaką Franciszkę Ogonowską dla dopełnienia niektórych formalności.

O. poczuła, że zostanie matką i wkrótce wydała na świat martwe dziecko.

Chora znajduje się tymczasowo przy cyrkule.

= Zamach samobójczy.

Sklepowa składu wędlin pod nrem 28-ym na Nowym-Świecie, Marjanna Trojanowska, w zamiarze odebrania sobie życia wypiła wielką ilość kwasu karbolowego.

Nieszczęśliwą ze słabemi oznakami życia odwieziono na kurację do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Zagadkowy pożar.

Dziś, o godz. 6-ej rano, współpracownicy apteki p. H. Kucharzewskiego przy ul. Miodowej poczuli dym, wydobywający się z pokoju, gdzie spał p. Jan Dobraczyński, współpracownik apteki.

Gdy weszli do pokoju, spostrzegli, iż pościel na łóżku, na którem spał p. Dobraczyński, od spodu się pali.

Ogień stłumiono bez groźnych następstw.

Pożary.

Korespondent nasz, specjalnie wysłany przez redakcję na miejsce pogorzeli do Kałuszyna, nadsyła nam dziś szczegóły następujące:

„Trzy czwarte miasta spłonęło, 500 budynków stoi bez dachów. Brak artykułów żywności i pieniędzy: na potrzeby najpilniejsze nie wystarczy 5,000 rs.

We czwartek pożar w składzie spirytusu trwał dobę całą."

*

Wspominaliśmy już o zgorzeniu magazynu kolejowego w Radomiu.

Jak donoszą nam z miejsca, pożar powstać miał o godz. 12-ej w południe z uderzenia piorunu w pierwsze piętro budynku, co miało widzieć kilku robotników; rzecz jednak dziwna, że nie słyszano łoskotu, towarzyszącego zwykle temu zjawisku.

Pomimo, że w magazynie było dużo nagromadzonych materjałów łatwo palnych i suchych, dzielnie ratunek niosąca straż dość szybko ogień ugasiła.

Straty, których dokładnie obliczyć jeszcze nie można, podają w przybliżeniu na 60,000 rs. Samych blankietów ogień zniszczył za 15,000 rs.

Pożar powstał i rozszerzył się tak szybko, że dwaj urzędnicy, znajdujący się na dole, wcale nie zauważyli, kiedy pożar się zaczął i wyszli z magazynu dopiero, kiedy całe piętro już było w ogniu.

Mieszkańcy cichego zwykle Sokołowa przepędzili pełną niepokoju noc z d. 11-go na 12-ty b. m.

Z wieczora już około godz. 11-ej, jak zapowiedź nadciągającej burzy, rozlegać się zaczął huk grzmotów i trzask piorunów, które tak silnie wstrząsały powietrze, że domy drżały, szyby pękały, a kamienne gzymsy od murów się odrywały.

W całem miasteczku nikt nie spał.

Około północy spadły pierwsze ciężkie krople deszczu, a jednocześnie piorun uderzył w samem miasteczku w stodołę jednego z mieszczan, wzniecając gwałtowny pożar.

O ratunku mowy nawet być nie mogło, bo wicher rozrzucał pęki słomy na wszystkie strony i roznosił pożogę.

Spaliło się 14 stodół, a w nich sporo zboża i niemało bydła i owiec.

Tuż pod Sokołowem, na folwarku Przeździatce, piorun uderzył w murowaną oborę, zapalił odrzwia i zabił dwie krowy, jedną stojącą tuż przy drzwiach i drugą znajdującą się o wiele dalej wśród wielu innych krów.

Tej samej nocy jednocześnie we wsi Skibniewie Sągolach spłonęły dwa domy wraz z zabudowaniami gospodarskiemi i dobytkiem.

Pożar w samem miasteczku i dwie łuny na czarnem tle nieba, przerzynanego wężami błyskawic, przedstawiały groźny i przerażający widok.

NOTATNIK TERMINOWY.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 10-ej zrana, w kościele ewangelicko-reformowanym w Warszawie odbędzie się tegoroczny synod wyznania ewangelicko-reformowanego. W obradach mogą uczestniczyć duchowni i prywatne osoby wyznania ewangelicko-reformowanego, mające prawo do zasiadania w synodzie.

— Dziś, w drugim dniu ciągnienia 5-ej klasy 152-ej loterji klasycznej, główniejsze wygrane padły, jak następuje: nr. 253 wygrał 4,000 rs. u kolektorki Wilhelminy Hertz w Warszawie, nr. 15,425 rs. 4,000 u kolektorki Smoleńskiej w Warszawie, nr. 4,345 rs. 2,000 u kolektora Tuchołko w Warszawie, nr. 4,674 rs. 2,000 u kolektorki Berent w Warszawie, nr. 10,092 rs. 2000 u kolektorki Mojcho w Warszawie, nr. 12,621 rs. 2,000 u kolektorki Łada w Warszawie, nr. 15,145 rs. 2000 u kolektorki Safonowej w Warszawie, nr. 5355 rs. 1000 u kolektorki Garczyńskiej w Warszawie, nr. 8,441 rs. 1000 u kolektora Winterroka w Warszawie, nr. 14,050 rs. 1000 u kolektorki Łukańskiej w Warszawie, nr. 15,124 rs. 1000 u kolektorki Safonowej w Warszawie, nr. 18619 rs. 1000 u kolektora Konstantynowicza w Lublinie, nr. 19,802 rs. 1000 u kolektorki Muselewicz w Warszawie.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Józef **Janiszewski**, towarzysz sztuki drukarskiej, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzony św. sakramentami, przeżywszy lat 65, dnia 14-go czerwca r. b. przeniósł się do wieczności. Pozostała żona z synami, synową i wnukami zaprasza krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w niedzielę, to jest dnia 16-go czerwca, o godzinie **10-ej** zrana w kościele Narodzenia Najśw. Marji Panny na Lesznie, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **6-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —772

† **Ś. p. MARJA Z RZEWUSKICH**

SZYMANOWSKA,

ŻONA DOKTORA,

po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, zmarła dnia 14-go czerwca 1889 r., przeżywszy lat 41. Wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Piotra i Pawła na Koszykach nastąpi w dniu 16-ym b. m., to jest w niedzielę, o godzinie **6-ej** po południu na cmentarz powązkowski; nabożeństwo zaś żałobne w tymże kościele, w poniedziałek, o godz. **10-ej** zrana, na które pozostali: mąż z dziećmi i rodziną zmarłej zapraszają krewnych i przyjaciół. Zaproszenia rozsyłane nie będą.

† Ś. p. Stanisław Karol Schlies,

buchalter, po krótkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 13-go czerwca 1889 r., przeżywszy lat 34. Pogrążeni w głębokim smutku: żona, siostra, brat i szwagier zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie w dniu 16-ym czerwca, to jest w niedzielę, o godzinie **9-ej** zrana, następnie na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie **6-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —771

† Ś. p. Juljanna z Drutschmanów

JUST,

żona obywatela, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zmarła w dniu 14-ym czerwca 1889 r. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w poniedziałek z kaplicy cmentarnej wyznania ewangelickiego, o godz. **6-ej** po połud., na które stroskani: mąż, dzieci, matka, siostry i szwagrowie zapraszają przyjaciół i znajomych. —2060

† W dniu 16-ym czerwca r. b., to jest w niedzielę, o godzinie **9-ej** zrana, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie msza święta za dusze ś. p. Joanny i Juljana **Czaban**, a to z legatu przez niegdy Joannę Czaban uczynionego, o czem rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —770—

† W dniu 18-ym b. m., to jest we wtorek, o godzinie **8-ej i pół** zrana, w kaplicy literackiej przy kościele metropolitalnym św. Jana odprawione będzie nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Roberta **Hirszenfelda**, członka archikonfraternji literackiej. —769—

† W dniu 19-ym czerwca r. b., jako w czwartą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Jadwigi z Łaszczyńskich **Łubieńskiej**, odprawioną będzie msza święta, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, na którą pogrążeni w smutku rodzice zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —2043

† Za spokój duszy ś. p.

WIKTORA WERNIKA,

jako w drugą bolesną rocznicę śmierci, dnia 18-go czerwca, to jest we wtorek, o godzinie **9-ej i pół** zrana, odprawione zostanie żałobne nabożeństwo w kościele Narodzenia Najśw. Marji Panny na Lesznie, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza. —2056—

† Wszystkim przyjaciołom i życzliwym, którzy wczoraj raczyli odprowadzić na miejsce wiecznego spoczynku drogie nam zwłoki ś. p. **Stanisławy**, a przedewszystkiem spowiednikowi zmarłej ks. Matuszewskiemu, w głębokim smutku pogrążona matka, w imieniu całej rodziny, składa serdeczne podziękowanie.

—2063— **Teofila z Dzierżanowskich Hertzowa.**

B. p. Mikołaj Rotwand,

KUPIEC,

po długiej i ciężkiej chorobie, zmarł w dniu 13-m czerwca 1889 r. w wieku lat 76. W głębokim smutku pozostała żona, oraz synowie córki, zięciowie, synowe i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z mieszkania przy ulicy Zielnej № 26, na cmentarz wyznania mojżeszowego, w dniu 16-ym czerwca r. b., o godzinie **12-ej i pół** w południe. 2—767

— Dnia 16 b. m., t. j. w niedzielę, o godz. **10-ej** zrana, odbędzie się na cmentarzu starozakonnych w miejscowej Synagodze nabożeństwo żałobne za spokój duszy b. p. Józefa **Rajchman**, następnie poświęcenie pomnika, na które to obrzędy w smutku pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —2054—

Z Petersburga.

Urodzaje tegoroczne żywo zajmują uwagę powszechną. Pesymistycznym zapatrywaniom się przeciwstawia *Swiet* następujące dane, zaczerpnięte w departamencie rolnictwa, dokąd nadesłano przeszło dwa tysiące raportów, tyczących się stanu zbóż ozimych i jarych w maju r. b. Z raportów tych widać, iż około 6-go, 8-go i 10-go maja w wielu miejscowościach Rosji europejskiej dały się zauważyć przymrozki, a nawet w niektórych północnych gubernjach upadł śnieg; jednakowoż straty przez te zimna spowodowane były bardzo nieznaczne. Bardziej dała się we znaki susza w środku maja, wskutek której rozwój roślinności w wielu miejscowościach został powstrzymany, gdzieniegdzie zboża zaczęły żółknąć, na północy zaś późne zboża jare prawie nie kiełkowały. Wogóle urodzaju na oziminę spodziewają się ogólnie średniego. Najwięcej ucierpiały okolice południowe oraz, pomiędzy innemi gubernje: kijowska, podolska, charkowska i połtawska. Ale w wielu miejscowościach Rosji oziminy rozwinęły się normalnie, niektóre zaś gubernje spodziewają się urodzajów bardzo dobrych, naprzykład w prowincjach bałtyckich. Zboża jare były prawie wszędzie zadawalniające; jakkolwiek susze powstrzymały nieco wzrost roślin, nadzieje jednak dobrego urodzaju jarzyn stracone nigdzie nie są. Wogóle urodzaj tegoroczny niedorówna może zeszłorocznemu, nie będzie jednak tak lichym, jak twierdzą ludzie, którzyby pragnęli w mętnej wodzie paniki łowić ryby.

Telegraf — piszą *Nowosti* — zawiadomił nas wczoraj, że wszystkie państwa, z wyjątkiem Rosji i Francji, wyraziły zgodę na konwersję gwarantowanego długu egipskiego. Jak w wielu innych sprawach Rosja i Francja działają tu solidarnie. Egipt należy do liczby krajów, których los zależy od areopagu europejskiego. W areopagu tym Niemcy i ich sprzymierzeńcy radziby zagarnąć dla siebie pierwszeństwo. To też najzupełniej naturalnem jest, że Rosja i Francja bronią swych interesów. W samej rzeczy, jakiem prawem Anglja rządzi Egiptem bez kontroli, zajmuje ten kraj przez swoje wojska, skoro Wielka Porta pozostaje pod dozorem wielkich państw lądu stałego? Jeżeli Anglja może bez kontroli rządzić się w Egipcie, dlaczegóżby Rosja tego samego czynić nie miała w Bałkanach, a Austrja w Nowobazarskim Sandżaku? Właśnie rzecz polega na tem, iż zjednoczone państwa przyznają sobie do Egiptu prawa, których innym mocarstwom odmawiają.

Kurs rubli — piszą *Nowosti* — znowu zmienił się znacznie. W przeciągu jednego tygodnia obniżył się z 218 do 211 marek za 100 rubli. Dla osób pojedyńczych i instytucyj zbiorowych tak nagła zniżka mogłaby się stać groźną, gdyby nie okoliczność,

spekulacja berlińska na zniżkę odbywa się bez wszelkich zapasów metalicznych, jedynie tylko przy pomocy zapisów papierowych. Już obecnie znaczna różnica pomiędzy kasą a *ultimo* dowodzi, iż spekulanci nie posiadają w swych rękach dostatecznego materjału. Jeżeli dołączymy do tego dobry stan russkiego budżetu, niezwykłe powodzenie ostatnich konwersyj i ogólny wzrost finansowych środków Rosji, przyznać musimy, iż giełdy russkie powinny położyć tamę spekulacji. Russkie sfery finansowe powinnyby raz dojść do poznania swej siły i pomagać państwu do utrzymania dobrego stanu finasów, do jakiego doszło po długich trudach i pracy.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego"

Petersburg 15-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*) — Najwyżej rozkazano, aby egzamina wstępne dla wstępujących do I-ej klasy gimnazjów, progimnazjów i szkół realnych odbywały się jednocześnie dla uczniów klas przygotowawczych, jak i dla przystępujących do nich z domowego wychowania, a mianowicie w miesiącu maju.

Petersburg 15-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*)— Opublikowane zostały następne postanowienia rady państwa: 1) Obrzynki i wytłoki buraczane, przeznaczone na paszę dla bydła, przepuszczają się przez granicę bez cła. 2) W wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie, minister finansów po porozumieniu się z ministrem spraw wewnętrznych zostaje upoważniony do pozwolenia na odroczenie lub rozłożenie na raty niedoborów podatków stałych i opłat wykupowych, ciążących na obywatelach wiejskich wszelkich nazw, bez ograniczenia sumy, z tym warunkiem, ażeby termin prolongaty nie przenosił pięciu lat, a ogólny termin obudwóch rodzajów ulg nie przewyższał razem dziesięciu lat. Przy rozpoczęciu starań o przyznanie obywatelom wiejskim ulg co do wnoszenia podatków stałych i opłat wykupowych, władza gubernjalna wydaje rozporządzenie co do powstrzymania aż do chwili decyzji na wniesione podanie egzekucji niedoborów przez oddanie zalegających do roboty lub sprzedaż mienia, ich własnością będącego.

Wiedeń 15-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*) — Według prywatnych doniesień gazet tutejszych, królowa Natalja upraszа rejencję, aby metropolita Michał nie unieważniał rozwodu jej z królem Milanem.

Wiedeń 15-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Z Berlina telegrafują, że mimo naprężonej sytuacji politycznej, nie ma obawy jakichkolwiek bezpośrednio zagrażających pokojowi europejskiemu zawikłań.

Wiedeń 15-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurjera Warsz.*) — Irena Abendroth, wykształcona w śpiewie kosztem krajowego funduszu galicyjskiego, została zaangażowana do tutejszej opery nadwornej.

Francensbad 15-go czerwca. (*Tel. pr. Kurj. War.*) — Skutki zalewu tutejszych źródeł zostały już dzięki sprężystej pomocy wojska usunięte.

Berlin 15-go czerwca. (*Tel. pryw. K. W.*) — *Rheinische Kurier* dowiaduje się, że rejencja serbska zamierza znieść ukazem zastrzeżone przez konstytucję prawo króla Milana do kierowania wychowaniem syna, dzisiejszego króla.

Berlin 15-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Obrady konferencji samoańskiej ukończyły się już wczoraj. Traktat został podpisany, zupełna zgoda wszystkich stron interesowanych osiągnięta. Niemcy zadowolone są z rezultatu konferencji.

Paryż 15-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Podczas bankietu, wydanego na cześć francuskiej komisji wystawowej przez komisję zagraniczne, Tirard, odpowiadając na toast jenerała Franklina, prosił obecnych, aby zapewnili swoich współziomków, iż rząd francuski, o ile nie byłby zmuszonym poświęcić swojej godności i swojego honoru, pragnie najszczerzej żyć w zgodzie i harmonji z całym światem (oklaski). (*Aj. półn.*)

Paryż 15-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*)— *Figaro* zamieszcza rozmowę z Boulangerem, z której wynika, że ten, będąc ministrem wojny, w chwili kiedy wybuchła sprawa Schnaebelego, zamierzał nagle i sekretnie wyekwipować 900,000 ludzi i w tym celu przygotował dla Grévyego do podpisania dekret, który odrazu armję francuską uczyniłby silniejszą od niemieckiej o 610,000 ludzi. (*Aj. półn.*)

Paryż 15-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Wczorajsze zgromadzenie fiakrów uchwaliło zmowę ogólną. (*Aj. półn.*).

Paryż 15-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— *Temps*, donosząc o *interview*, zamieszczonem we *Figarze*, powiada, iż zdaniem jego fakta, przytoczone przez Boulangera, nie należą do kategorji tych, które stwierdzone zostały w toku śledztwa. (*Aj. półn.*)

Paryż 15-go czerwca. (*Tel. pr. K. Warsz.*) — Dokonana wczoraj rewizja u pani Bouton, place Madelaine 19, odkryła przechowaną u niej dalszą część korespondencji i dokumentów boulanżerowskich; w tej liczbie wiele listów Boulangera do komitetu narodowego. (*Aj. półn.*)

Londyn 15-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Przybywającemu tutaj w d. 1-ym lipca szachowi udzielonem zostanie honorowe obywatelstwo londyńskiej City. Odpowiednie uroczystości odbędą się z wielką pompą d. 3 lipca.

Ateny 15-go czerwca. (*Tel. Ajencji półn.*) — Nowych wiadomości z Krety nie ma, ponieważ Turcja konfiskuje telegramy. Mimo tego zdaje się rzeczą pewną, że położenie jest groźne. Z Chios donoszą także o wybuchu zaburzeń, które musiano stłumić siłą zbrojną, przyczem wiele osób raniono i aresztowano.

Sofja 15-go czerwca. (*T. pryw. Kur. W.*) — Tutejszy serbski ajent dyplomatyczny, Danicz, został nagle przez rząd swój usunięty; na miejsce zaś jego powołany tymczasowo konsul w Monastyrze, Body. Fakt ten wywołał tu sensacyjne wrażenie.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Kijów 15-go czerwca. (*Telegr. pryw. Kur. Warsz.*) — Tendencja rynku cukrowego bardzo mocna. Kryształ w usilnem poszukiwaniu po cenie rs. 4.90 za pud.

Nowobrandenburg 15-go czerwca. (*Telegr. pryw. Kur. Warsz.*) — Dowóz ogólny wełny na jarmark wynosi 7,200 centnarów. Przebieg jarmarku ożywiony. Wszystko wyprzedane po cenach wyższych o 6 do 11 marek od cen zeszłorocznych.

Berlin 15-go czerwca, g. 2. m. 30 (*T. p. K. W.*)—
Ruble w gotówce [redacted] (wczoraj 210.50)
Ruble na dostawę [redacted] (wczoraj 208.25)

Na czem się skończyło.

Podążaliśmy do resursy kupieckiej w przekonaniu, że nie spotkamy już tego ożywienia, tego gorączkowego nastroju, jaki panował na poprzedniem zebraniu ogólnem akcjonarjuszów kolei wiedeńskiej. Na samym wstępie atoli uderza oko pełnia ruchu w sali pierwszej, gdzie hufce Merkurego zdają się szykować do nowej batalji.

W dużym pokoju, gdzie zazwyczaj bywają „płatki" co najwyżej na szlema, dziś zaledwie przecisnąć się można.

Pełno tu twarzy znajomych, mniej obcych, a wszystkie oblane potem; na świecie bowiem parno i w atmosferze i w akcjach.

Ten wysoki, szczupły mężczyzna, z teką pod pachą a siwą brodą na obliczu, konferujący tam w rogu sali, to p. Lysen, ów zaś podeszły, z brodą jeszcze mocniej siwą, rozmawiający pod oknem, to p. Luboradzki.

Jeżeli jest p. Lysen i p. Luboradzki, to kogoż potrzeba więcej?...

Tych panów więc, co kręcą się po sali w kapeluszach, nie przedstawiamy szanownej publiczności. To są tacy panowie od akcyj, którzy absolutnym kapitału doskonale kojarzą z liberalizmem form towarzyskich, przyjętych w kraju „eksploatacji".

Przybyło ich znacznie mniej, niż przed miesiącem—wszelako dość, by stanowić większość... akcyj.

Nareszcie dostajemy się do drzwi, prowadzących do następnej sali, gdzie zapisują listę obecności i u podwoi tych poznajemy przyczynę natłoku.

Oto bilety wejścia pan Aleksander, zasłużony w działalności woźnego, z namaszczeniem, godnem Belgji, dziurkuje legitymacje, by snać jedna nie służyła dwom śmiertelnikom.

I w drugiej sali ludno i gwarno; przechadzają się tu przedstawiciele naszych „zwycięzonych" aspirancyj, pod piecem żywo dysputuje grupa akcjonarjuszów niemieckich, a przy dużym stole prowadzi się kontrola.

Korzystając z czasu, jeszcze raz przeglądamy ostateczną listę akcyj, złożonych w terminie dnia 5-go czerwca: Warszawa 6229, Petersburg 1108, Berlin 33,120, Bruksella 21,743, Amsterdam 5541, Paryż 4966, ogółem 72,707.

Obecnych akcjonarjuszy 126, reprezentują kapitał rs. 7,182,400, a głosów 1788.

Sala obrad świeci pustkami, wszyscy bowiem wolą gawędzić „na boku", zanim dzwonek prezydującego zawezwie do zajęcia miejsc.

Aleksander tymczasem nieustannie dziurkuje.

Po salach rozchodzi się wieść sensacyjna, że stosunek akcyj znakomicie zmienił się na korzyść Warszawy. Wyścig jej z Bruksellą chwieje się podobno o 10 głosów. Zobaczymy niebawem.

*

Tak przeżyliśmy do godziny 12¼, o którym to czasie otwarto posiedzenie zwyczajne.

Zagaił je prezes rady, p. Leopold Kronenberg, podając do wiadomości zgromadzenia: że sprawdzonych przy wejściu głosów jest 1,788 reprezentujących 72,707 akcyj.

Po zagajeniu p. Wrotnowski wnosi interpelację: dlaczego prezydjum spełnia p. Kronenberg, a nie wybrany prezes rady, p. Gołowin.

P. Kronenberg objaśnia, że wybór prezesa podlega zatwierdzeniu ministerjalnemu, które dotąd nie nadeszło, zatem pełni urząd dawny prezes.

Tu p. Bloch czyni trafne uwagi, że wobec okoliczności, iż wielu członków rady wobec istniejących przepisów nie są wybieralni, kwestja zatwierdzenia jest ważną i należałoby życzyć szybkiego jej załatwienia, stan obecny bowiem jest nienormalny; kwestja ta wszelako, jak zauważył zgodnie z p. Blochem p. Gołowin, na zebraniu dzisiejszem rozbieraną być nie może.

P. prezydujący wzywa do wyboru przewodniczącego obradom. Zebranie jednomyślnie zaprasza p. Kronenberga, co jako objaw pewnego uspokojenia namiętności zapisać należy.

Sekretarz rady, p. Święcicki, odczytuje cyfry ze sprawozdania rocznego rady, wykazujące czysty zysk 1,625,000 i wniosek rady o wyznaczenie 13% dywidendy, przeznaczając resztę do zysków roku przyszłego.

Zabiera głos p. **Józef Natanson**, wykazując, że cyfra 208,000 rs., wyznaczona na fundusz renowacyjny, jest zbyt mała; wnosi mówca, aby z zysku odpisać jeszcze 240,000 rs. na zakup szyn stalowych, 250,000 na wagony, a w ten sposób obniżony zysk czysty rozdzielić w formie dywidendy 9-procentowej.

*

Większością siedmiu głosów, uchwalono dywidendę ***9*** rs.

*

Godzina 4. Sprawozdanie przerywamy. (*D. n.*)

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Pani Ewelinie V.* — Stopniowe i bezustanne przyżeganie azotanem srebra szybko usuwa naroście, lepszym o wiele środkiem jest wypalenie dymiącym kwasem azotnym. Rękoczynów tych bez lekarza nie radzimy dokonywać.

— *Pani Zofji Traj. z Hożej.*—Ul. Niecała № 6.

— *Opalonej.*—1) Sok ogórków kwaszonych, kwaśne mleko, 0,1% roztwór kwasu mlecznego do obmywania; 2) tylko świadectwo.

— *Panu E. S.*—Prof. Okolski ma rację. Oto wszystko, co sz. panu w tej mierze powiedzieć możemy.

— *Panu X. X. X.*—Towarzystwo „New-York".

— *Panu Zalewskiemu, stałemu prenumeratorowi.* — 1) Pierwszemu zaradzić trudno; 2) obmywać wodą wapienną kilka razy dziennie i nogę obandażować, podściołka powinna być miękka, przy ropieniu kąpiele zimne, obmywanie 3% roztworem karbolu, staranne bandażowanie; ropę wypuścić.

— *Panu T. P.* — Należy złożyć w Towarzystwie podanie, podpisane przez dwóch członków Towarzystwa, oraz wpisowe (rs. 5) i składkę za trzy miesiące (rs. 3). Nowego kandydata balotuje delegacja wyborcza. W razie nieprzyjęcia kandydata złożone przez niego pieniądze są zwracane.

— *Prenumeratorowi z ul. Bednarskiej.*—Czystość i 0,1% roztwór wodanu potasu cierpienie usuną.

— *Stałemu prenumeratorowi.* — W chwili obecnej zdoła sz. pan usunąć cierpienie przez kąpiele wiślane, których używać należy, jeżeli nie ma jakich przeciwskazań ze strony płuc lub serca.

— *Dawnemu i stałemu prenumeratorowi.* — Plamy, powstałe na marmurze, dadzą się jedynie usunąć za pomocą zoszlifowania skażonej powierzchni. Środki chemiczne, jak kwasy i alkaloidy, nie mogą być stosowane, ponieważ rozkładają i niszczą marmur.

— *Uczniowi kl. VIII-ej gimn. filolog.*— Po dwóch latach nie można, gdyż dwa lata wcześniej upłyną, niż zacznie się zapis na uniwersytet.

— *Jednemu z wielu.* — Na zapytanie sz. pana odpowiedzieć może tylko lekarz po dokładnem zbadaniu; odpowiedź na tem miejscu byłaby niewłaściwą.

— *Panu J. G. w Bendzinie.*—Słowo, o które panu idzie, żywcem z francuskiego języka zapożyczone, od biedy użyte być może w znaczeniu „rozmawiać", „prowadzić rozmowę". Raz użyte odmienia się, jak każdy inny czasownik.

— *Panu Wojciechowi Żnińskiemu w Płocku.* — Karty nie otrzymaliśmy. W mowie będące przyrządy wyrabia fabryka J. Jodłowskiego, Bielańska № 5.

GIEŁDA.

Warszawa, 15-go czerwca.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie brzmiały jeszcze pomyślniej, jak wczorajsze, wynosiły bowiem 208.75 i 209, równe 47.92½ i 47.85 bez kosztów. Pomimo tego u nas rozwijała się dążność zwyżkowa, gdyż dość liczni kupujący walu nie znajdowali odpowiedniego materjału na targu. Skutkiem tego podniesiono początkowy kurs wpłaty 47.90 (równia 208.80 bez kosztów) do 48.05 (t. j. 208.10 m. za 100 rs.), wytwarzając różnice 15 kop. dziś na korzyść Berlina i 60 kop. przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem codziennym według woli zbywającego do końca lipca r. b. po 48, oraz dostawy do końca b. m. z odbiorem codziennym według woli kupującego po 48.10, 48.12½ i 48.15.

W walutach obcych ruch średni. **Berlin** długi oddawano po 48.05. **Berlinem** krótkim obracano po 47.90, 47.95, 47.97½, 48 i 48.05, żądając 48.20. **Londyn** długi kupowano po 9.83½, krótki zaś ofiarowano po 9.80. W żądaniu nominalnem krótki **Paryż** po 39.05. **Wiedeń** krótki sprzedawano po 82.25 i 82.30, na żądanie 82.40.

W papierach obroty średnie, przy dążności bezzmiennej. Żądano za listy likwidacyjne duże 88.15 i 87.85 za małe, a osiągnięto 87.85 za kilka tysięcy w sztukach po rs. 1,000. Wschodnie pożyczki w zafiarowaniu po 99, bez względu na emisję. Otrzymano za kilka pożyczek premjowych I em. po 271½. **Nową pożyczkę 4% chciano zbyć po 84.75, bez nabywców. Listy zastawne** ziemskie starano się umieścić po 98.30 I ser. i po 96.75 II, III, IV i V ser., a umieszczono kilkanaście tysięcy I ser. po 98.15 i 98.25, oraz kilkanaście tysięcy ostatniej serji po 96.45 Listy zastawne m. Warszawy ofiarowano po 98.75 I ser., 96 II, 95.50 III i 95.15 IV i 95.25 V ser., a zapłacono 95.25 za III ser. kilka tysięcy, oraz 94.80 i 94.90 za kilka tysięcy V ser. **Listy zastawne** m. Łodzi ofiarowano po 95.25 I ser., 93.50 II, 93 III i 92.50 IV.

W żądaniu akcje Banku handlowego w Warszawie po 328. Warszawskiego banku dyskontowego po 305, w płaceniu bank handlowy w Łodzi po 345. Tow. ubezp. od ognia po 230, i Hutnicze po 275, przy zaofiarowaniu po 285. Starachowice ofiarowano po 50

Monety notowano po 48¼ marki, 83¾ guldeny i 39½ kop. franki.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych bardzo mocne. *W. O.*

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *R.*—Je t'aime et je pense toi à beaucoup.
2059 *G.*

— Do dzisiejszego numeru dołącza się dla prenumeratorów miejscowych ogłoszenie firmy J. Rosenbluma, Senatorska 42, p. t. „Wyciąg tytoniowy".

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 12 (24) Czerwca r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w r. 1890 dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1) Półkożuchów na wzrost wysoki 222 sztuk, od rs. 7 kop. 50 za sztukę.
2) Półkożuchów na wzrost średni 10 sztuk, od rs. 6 kop. 50 za sztukę. 1112r

Warunki licytacyjne i próby, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1112r

Nauka i wychowanie.

Adres biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 52

Adres: Kaucjonowane biuro nauczycielskie W. Max, Kotzebue 2, Niecała 1, rekomenduje: nauczycieli, nauczycielki i bony. 1651r

Chcący pomieścić ucznia na wsi na wakacje, raczą zgłosić się: Chmielna 23, m. 3, od 3—4. Korepetytor student. 13362

Biuro nauczycielskie Eugenji Hennel, Senatorska № 11, pasaż Roezlera. Wykształcona francuzka, znająca gruntownie język polski i muzykę, szuka posady na letnie miesiące. Bona francuzka i bona niemka do umieszczenia natychmiastowego. 13208

Biedny student, dobry korepetytor, chciałby wyjechać na wieś na kondycję, lub dostać jakiekolwiek zajęcie, za skromnem wynagrodzeniem. Oferty proszę składać w Kur. Warsz. pod literami „S. K." 13171

Biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki i bony. 1541 r

Biuro prof. de Préchamps, Długa 25. Francuzka nowo przybyła, do umieszczenia. 13213

Biuro prof. de Préchamps, Długa 25. Polki, francuzki, niemki do umieszczenia. 12229

Francuzka bona, młoda, żąda umieszczenia. Czteroletnie świadectwo. Krakowskie-Przedmieście 7. Biuro nauczycielskie. Dąbrowska. 13315

Nauczycielka z patentem, przygotowuje dzieci do egzaminów, szkół rządowych i prywatnych, za rs. 5 miesięcznie. Nowolipie № 22. 13388

Nauczycielka z patentem, pragnie znaleść miejsce w szkole. Oferty pod lit. M. M. proszę składać w kant. Kurjera. 13387

Nauczyciel z kilkunastoletniem doświadczeniem, wykształceniem wyższem i świadectwami chlubnemi, przygotowuje dzieci i młodzież dorastającą płci obojga, do rozmaitych zakładów naukowych. Oferty nadsyłać: Chmielna 29, mieszkania 4. 1376 r

Oficer H. Kunicki przygotowuje na zasadzie pozwolenia p. kuratora okręgu naukowego warszawskiego—do egzaminów na uzyskanie praw wolnowstępujących i do korpusu kadetów. Piękna 32. 12383

Potrzebny jest korepetytor, z gimnazjum filologicznego, do przysposobienia chłopca do klasy 2-ej. Wiadomość: Miodowa № 3, mieszkania № 14. 13383

Potrzebna rodowita francuzka, z muzyką do Ciechocinka, utrzymanie, koszt podróży. Nowogrodzka 22, m. 4, od 11—1. 13364

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj. Informacje: Otwock, willa Strażaka parter. 13140

Student uniwersytetu, doświadczony korepetytor, posiadający gruntownie język ruski, poszukuje kondycji na wyjazd z Warszawy za umiarkowane wynagrodzenie. Oferty prosi składać w księgarni E. Kolińskiego, Marszałkowska 122. 1611r

Student uniwersytetu, 4-go kursu prawa, poszukuje kondycji na wsi, na czas wakacji, lub na cały rok. Wiadomość: Marszałkowska № 122, w księgarni E. Kolińskiego. 1646r

Student poszukuje korepetycji, posiada gruntownie język ruski. Oferty: kantor Kur. War. lit. A. M. 13363

Student uniwersytetu poszukuje kondycji na wsi lub w Warszawie. Wiadomość: Nowogrodzka № 27, m. 1. 13366

Student russki, potrzebujący świeżego powietrza, poszukuje lekcyj na wieś przez czas wakacyj. O bliższych warunkach dowiedzieć się można: Złota 34, m. 35. 1581r

Student russki poszukuje zajęcia na wyjazd. Hortensja 5, m. 8. 12976

Wykształcona młoda niemka, potrzebna jest zaraz, do wykładu tego języka. Od 3—4. Nowy-Świat 37, 2-e piętro, front. 13360

Za pół ceny dla niezamożnych nauka rzemiosł podczas wakacji. Szkoła rzemiosł Jadwigi Przewóskiej, Niecała № 10. 12860

Posady i prace.

Angielka (francuski, niemiecki gruntownie) szuka stosownego zajęcia. 6 Jezuicka (Kanonja). 13385

Bez wynagrodzenia życzy wyjechać na lato osoba młoda z gimnazjalnem wykształceniem, jako towarzyszka lub do dzieci. Bracka 10, m. 16. 13283

Bona niemka potrzebna jest zaraz do dwojga dzieci, 2 i 7 lat mających. Mazowiecka № 10, mieszkania 9. 13424

Buchalterji wyucza z upoważnienia władzy b. wieloletni zastępca Danilewicza, autora buchalterji, W. Chmielewski. Bracka 5. 1509r

Do pracowni Leokadji Tatarkiewicz potrzebne są panny zdatne do staników i spódnic. Leszno № 51. 13244

Gorzelany, mający dobre świadectwa od osób znanych, poszukuje posady od 1-go lipca r. b. Wiadomość w Hotelu Słowiańskim, u rządcy. 13349

Gorzelany technik z kilkunastoletnią praktyką, poszukuje posady. Wiadomość u W-go Gebel, w kantorze fabryki Lilpopa, ul. Świętojerska. 13386

Gorzelany kawaler, mający chlubne świadectwa, obeznany z francuskiemi aparatami oraz prowadzeniem składu i książek gorzelnianych, poszukuje posady w kraju lub Cesarstwie. Łaskawe oferty upiasza się składać w kantorze Kurjera pod lit. F. 13403

Kucharz, żonaty, poszukuje miejsca do zamożnego domu wraz z żoną, która może się zająć gospodarstwem lub krawiecczyzną. Adresy przyjmuje: Freta 14, mieszkania 17, stróż Jan. 1550r

Leśnik myśliwy, znający kulturę lasów, mówiący po niemiecku, polsku, posiadający dobre świadectwa, szuka posady. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Forstman". 13406

Leśniczy, kawaler, potrzebuje posady, świadectwa i rekomendacje dobre. Oferty Kurjer Warszawski „Leśnik N." 12692

Młodsza, posiadająca umiejętność prasowania bielizny oraz prowadzenia gospodarstwa w domu kawalera, potrzebna jest zaraz na wyjazd do miasta powiatowego, z płacą 20 rs. miesięcznie. Oferty w kantorze Kurjera pod literami J. D. 13112

Młody człowiek z kaucją poszukuje posady zarządzającego lub inkasenta. Wiadomość Muranowska 32, mieszk. 12. 13425

Młoda osoba, znająca język francuski, pragnie wyjechać na wieś na letnie miesiące, na nadzwyczaj dogodnych warunkach. Królewska 5, w sklepie pieczywa. 1645r

Młoda osoba, posiadająca muzykę, życzy przyjąć miejsce na czas wakacyjny. Warunki przystępne. Oferty proszę składać pod adresem „Helena" w kantorze Kurjera Warszawskiego". 12910

Młoda panna, z porządnego domu, mogąca zająć się wykształceniem dzieci do lat 12, władająca dość dobrze językiem francuskim, umiejąca szyć na maszynie, posiadająca krawieczyznę, pragnie wyjechać na wieś na kilka letnich miesięcy, za bardzo małem wynagrodzeniem. Oferty: Kurjer Warszawski pod lit. L. L. 1647r

Maszynistka uzdolniona potrzebna jest zaraz, Leszno 4, Marja Michalina. 1617r

Niemka przybyła z zagranicy poszukuje na prowincji lub w Warszawie miejsca bony, gospodyni lub garderobianej. Ul. Chłodna № 18, mieszk. № 11. 13206

Natychmiast potrzebne są panny staniczarki i spódniczarki oraz podręczne. Krakowskie-Przedm. № 2, Fijałkowska. 13368

Osoba młoda, wykształcona, pragnie zajęcia na wsi na wakacje bezpłatnie. Ulica Hoża 21, mieszk. 11. 1526r

Osoba mogąca przyjąć miejsce gospodyni na wsi albo w Warszawie, mająca świadectwa, znająca się dobrze na kuchni. Krucza 22, mieszkania 22. 1643r

Osoba lat 27, z językiem niemieckim, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca jako gospodyni wiejska lub do dzieci. Wiadomość: Świętojerska № 16, m. 15, od godz. 10 do 2-ej i od 3 do 7-ej. 13402

Osoba jadąca do Buska, życzy zaopiekować się chłopczykiem lub panienką za stosownem wynagrodzeniem. Leopoldyna № 33, mieszkania 3. 13407

Panny zupełnie uzdolnione do staników potrzebne zaraz do magazynu Anny Thonnes, Nowosenatorska 4. 13288

Potrzebny jest uczeń do składu bielizny Józef i S-ka, Elektoralna № 7. 13277

Potrzebne są panny podręczne i do spódnic na Warecką № 7, m. 3, na dole. 13273

Panny uzdolnione w krawieczyznie potrzebne są do pracowni „Zofji", Leszno № 28 mieszkania 4. 13268

Potrzebna służąca do wszystkiego na przychodnią. Bednarska № 17, m. № 20. 13236

Panna zdolna do kapeluszy potrzebna zaraz. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 26. 1626r

Panny zdatne do staników i spódnic potrzebne zaraz. Magazyn M-me Anna, Marszałkowska 149. 13184

Potrzebne są uzdolnione staniczarki. Wiadomość: Leszno 7, m. 4. 13146

Potrzebne zaraz zdolne panny do staników i spódnic. Bielańska № 18. 13343

Panny zdolne do dziurkowych maszyn znajdą stałe zajęcie. Senatorska 24, mieszkania 6. 13267

Panny potrzebne do maszyny Whelera i do staników. Dzika 22. 13381

Potrzebne panny zaraz do maszyny Singera. Sienna 71, m. 7. 13373

Panny potrzebne zdatne do sukien, dziewczynki do nauki. Złota 37, m. 12. 13367

Potrzebne panny do upinania i podręczne do sukienek dziecinnych. Twarda № 32, od frontu. 13352

Potrzebny jest zaraz do objęcia administracji majątku człowiek bezżenny z kaucją rs. 3,000. Wiadomość: kjosk, Marszałkowska, róg Hożej. 13344

Panna kompletnie uzdolniona w krawieczyznie potrzebna jest zaraz na prowincję. Wiadomość: Nowy-Świat 48, m. 13. 13345

Potrzebna osoba do zarządu domem, muzykalna, władająca językiem francuskim. Wiadomość: Marszałkowska 114, sklep Gielickiego. 1644r

Potrzebna zaraz podręczna do krawieczyzny. Solna № 4, m. 10. 13384

Panny podręczne i do nauki krawieczyzny potrzebne są zaraz. Ogrodowa № 8, mieszkania 17. 1656r

Potrzebny uczeń do handlu Szleifsteina, Elektoralna 1. 1601r

Potrzebujący obeznanego z czynnościami kantorowemi młodego człowieka zechce przesłać adres: Karmelicka 14, m. 5. 13167

Panny podręczne i do nauki potrzebne do pracowni. Grzybów 12, m. 15. 12884

Potrzebne są panny zdolne do trykotów i maszynistki. Złota 4, mieszk. 9. 13223

Potrzebne są panny do staników i podręczne do spódnic. Elektoralna № 21, m. 4. 13111

Potrzebni są uczniowie do cukierni. Przejazd № 9. 13139

Potrzebny jest uczeń z pensją do interesu handlowego w mieście fabrycznem, znający język niemiecki. Wiadomość w składzie papieru Karola Radzińskiego, Krakowskie-Przedmieście № 5. 13170

Potrzebna jest młoda panienka do pomocy pani do bufetu. Wiadomość w restauracji Borowskiego, ul. Marszałkowska № 114. od godz. 5 do 7-ej wieczór. 13391

Potrzebna jest osoba w średnim wieku do trzech chłopców, znająca krój i szycie na maszynie, między godz. 12 a 2-gą. Długa 10, mieszk. 7. 13393

Potrzebne panny podręczne, Podwal 6, Dąbrowska. 13395

Potrzebne panny i uczennice. Pracownia sukien, Świętojańska 2, 1-sze piętro. 13398

Rządca dóbr, posiadający chlubne świadectwa 20-letniego zarządu majątkami, poszukuje posady, stawi się na wezwanie z dowodami i rekomendacją. Adres: Chłodna № 46, m. 24, D. 13187

Rubli 4,000—5000 kaucji może złożyć młody rutynowany kupiec, szukający posady inkasenta, magazyniera lub rządcy domu. Oferty złożyć w Kurjerze pod lit. P. G. K. 13125

Rządca pojedyńczy lub na ordynarję, z kilkunastoletnią praktyką w znanych majątkach w kraju, potrzebuje miejsca od 1 lipca r. b. Oferty do Biura Ogłoszeń, Senatorska 26, pod „Agronom". 1619r

Staniczarka uzdolniona z życiem potrzebna zaraz. Marja i Michalina, Leszno 4, 1653r

Uczennica gimnazjum z konwersacją niemiecką, życzy sobie wyjechać na wieś na czas wakacyj za skromne wynagrodzenie. Łaskawe oferty proszę adresować: Żelazna № 48, mieszk. 10. 13423

Wykwalifikowany rządca agronom, z chlubnemi świadectwami, poszukuje posady. Kotzebue 2, mieszk. 8. 1652r

Z panem samotnym za wynagrodzeniem pragnie wyjechać za granicę polak, kawaler, lat 31, miłej powierzchowności, inteligentny. Oferty proszę: kantor Kurjera Warszawskiego. „Wyjazd X." 12691

Zaraz potrzebne uzdolnione panny do staników i spódnic. Krakowskie-Przedmieście № 40, A. Majewska. 13416

Kupno i sprzedaż.

Antykwarjusz Makow, Solna 9, poleca meble starożytne, bronzy, porcelanę, sztychy. Również kupuje wszelkie starożytności. 13083

Cytry-Arfy od rs. 4 do 10, z pięknym tonem, nadzwyczaj łatwe do nauki dla amatorów, nie mających czasu na studja, i Fisharmonja z pełnym, silnym i gładkim tonem organowym, do sprzedania u W. Kruzińskiego, róg Trębackiej i Nowosenatorskiej 2. 12164

Chcę kupić pudla młodego. Dowiedzieć się: Chmielna 35, mieszk. 12. 1607r

Do sprzedania kilka sztuk prawdziwych meksykańskich hamaków. Hoża № 46, mieszkania 1. 13372

Dla dogodności. Poleca się jako najefektowniejszy podarek portrety olejne z fotografji lub natury wykonane w I S. Mal. i Rzeźb. Pol. Nowy-Świat 28, wprost Chmielnej. Spłata nawet w miesięcznych ratach. 13261

Do sprzedania suknie, okrycie i kapelusz wcale nie noszone. Pracownia Raciborskiej, Warecka № 3. 13324

Do sprzedania z powodu wyjazdu meble bardzo piękne, brokatelą jedwabną francuską kryte, cztery lustra z konsolami i inne meble z pięciu pokojów, szkło, porcelana, samowary tombakowe, miedź, wanna, zegar. Hoża 28. 13397

Do sprzedania garnitur mebli używany, orzechowy, utrechtem kryty, 6 krzeseł, 2 fotele, kanapa i kozeta. Szeslong kryty skórą. Orla № 6, m. 23, rano do godziny 12 i od 6-ej po południu. 13172

Do sprzedania fortepian Budynowicza i garnitur mebli. Krucza № 3, m. 6. 13131

Do sprzedania z powodu wyjazdu kredens, szafy i inne rzeczy. Bracka 8, mieszkania 13. 13224

Elegancko wykończone staniki trykotowe (Jersey) w różnych kolorach i sukienki dziecinne, zagraniczne i krajowe, ceny bardzo przystępne. — Obstalunki wykonywają się w ciągu 24-ch godzin. Z prowincji i Cesarstwa przyjmują się obstalunki podług miary. Królewska № 45, mieszkania 4. 896

Fortepian i meble do sprzedania z powodu wyjazdu. Żurawia 11, mieszk. 4. 13370

Fortepian bardzo dobry za niską cenę, również klawjatura cicha do egzercytowania się. Strojenia i reparacje wykonywa sumiennie Wichliński, Nowy-Świat № 58. 13355

Fortepian w dobrym stanie do sprzedania za przystępną cenę. Widzieć można między godz. 3 a 6-tą. Tamka 40, m. 6. 13353

Fortepian rs. 40, trąbka kornet rs. 15. Podwale № 34, mieszkania 6. 13389

Fotograficzną maszynę z przyborami, fortepian wiedeński tanio sprzedam. Leszno 7, rządca domu. 13394

Fortepian krótki czarny do sprzedania. Ulica Marszałkowska 136, wiadomość u stróża. 13401

Fortepian ratami sprzedaję, wynajmuję, zamieniam, reparacje, strojenia przyjmuję. Miodowa 1. 13221

Garnitur mebli używanych, mahoniowych, utrechtem krytych, jest do sprzedania. Ordynacka 8, m. 6, od 11 do 4-ej. 12812

Garnitur mebli mahoniowych, także kredens i stół jadalny tudzież inne meble do sprzedania. Przechodnia № 3, na drugiem piętrze od frontu, mieszkania № 4, od 11 do 1-ej i od 5 do 7-ej po południu. 12985

Garnitur, łóżka, szafy, biurko, szeslong, kredens, stół, krzesła. Sienna 1. 12940

Garderoba damska do sprzedania z powodu żałoby. Nowosenatorska 2, mieszkania 14, od 4 do 8-ej. 1649r

Gobelin duży flamandzki, 7 figur, do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 30, mieszkania 7. 12880

Jest do sprzedania kasa ogniotrwała i lustro duże w czarnych ramach. Wiadomość: Pańska № 16, pierwsze piętro, mieszk. № 3. 13014

Jest do odstąpienia dorożka parokonna, dwa konie, chomonta, liberja z numerem, wszystko w dobrym stanie, oraz bryczka pojedynka, z powodu zmiany interesu za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: róg Pokornej i Muranowa, w składzie wódek. 13149

Jest do sprzedania tanio kilka dywanów perskich i der dla koni. Chmielna № 23, mieszkania 12. 13134

Kupuję złoto, srebro. Nowy-Świat 61, w mieszkaniu, Henryk Juwiler. 292

Książki rozmaitej treści, między niemi encyklopedja rolnictwa i encyklopedja powszechna duża tomów 28, do sprzedania. Zielna № 4, mieszk. 4. 13201

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohtego. Nowy-Świat 34. 505

Kocz na cztery osoby z nowemi kołami i sanki do sprzedania. Ulica Bracka № 22, mieszkania 9. 13351

Książki naukowe, historyczne i powieści kupuje oraz sprzedaje i zamienia księgarnia i antykwarnia H. J. Rosenweina, Marszałkowska 114, róg Złotej, w Warszawie. 12935

Łóżko żelazne medaljonowe z materacem drucianym stalowym, do sprzedania. Senatorska 11, stróż Stanisław. 13419

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Róg Chmielnej № 37 i od ulicy Marszałkowskiej № 108, m. 30. 12913

Meble za bezcen, garnitury czarne, orzechowe, całe kryte, otomany, szeslongi, biurka, komody, szafy, umywalnie, łóżka, kredensy, stoły, krzesła dębowe. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 12259

Meble salonowe, do sprzedania. Garnitur czarny, orzechowy, fantazyjny, szafy, łóżka, tualeta, umywalnia, urządzenie jadalni dębowe, szafka lustrzana, biuro, bibljoteka, otomana, kolumny, kandelabry, stoliki Marszałkowska 119, na dole, druga brama, mieszkania 15. 12485

Meble gustowne salonowe, buduarowe i fantazyjne, sypialnia i jadalnia dębowa w kompletnem urządzeniu oraz lustra i pojedyńcze sztuki meblowe. Cena przystępna. Plac Zielony № 13, obok hotelu Francuskiego, drugie wejście od Marszałkowskiej № 148, m. 9. 778

Maszyna elektryczna tanio. Warecka 9—16, od 9—3-ej. 13137

Meble z trzech pokojów do sprzedania. Nowy-Świat 16, m. 35. 13102

Marmurowe wazony, patery, lichtarze, przyciski, popielniczki, po cenach niżej kosztu. Przyjmuje się reparacje, obstalunki. Ajentura marmurów kieleckich, Nowy-Świat 38, m. 11. 12766

Meble pokojowe i szkolne do sprzedania. Szpitalna 5, mieszk. 15. 12967

Meble z kilku pokojów bardzo tanio. Chmielna 68, stróż wskaże. 13376

Narzędzia miernicze drogie za bezcen. Krakowskie - Przedmieście 24, sklep spożywczy. 13346

Na raty lustra sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Proszę dobrze uważać na dokładny adres i na umieszczony w wystawie napis „Na raty". 13088

Ogier kasztan, lat 6, zdatny pod wierzch, do sprzedania, w Hotelu Polskim, u szwajcara. 13258

Otomana dobrej roboty rs. 27, kozeta i dwa krzesła rs. 28, z powodu wyjazdu u tapicera, Krucza 38. 13410

Piękne wyjątkowo łóżka i meble. Nowogrodzka № 31. m. 17. 11120

Pianino nowe do sprzedania, system amerykański, struny krzyżowe, mechanika angielska, z moderatorem. Nowy-Świat № 54, Janiszewski. 12994

Potrzebny jest wózek na resorach dla chorego. Wiadomość w składzie porcelany J. Konarzewskiego, Marszałkowska № 142. 13199

Powóz do sprzedania w dobrym stanie, zdatny na wieś. Wiadomość: ulica Nowy-Świat № 25. 13176

Ponier czystej krwi 2-miesięczny, do sprzedania za rs. 15. Wiadomość u stróża, Nowogrodzka № 16. 13420

Powóz kolejny, zdatny na wieś i do miasta, na parę lub jednego konia, w doskonałym stanie, zupełnie świeży, do sprzedania tanio, w danym razie również tanio para koni powozowych lub jeden. Obejrzeć można: Twarda № 64 (za Żelazną), w składzie węgli J. Żelisławskiego. 13185

Stary powóz i sanki są do sprzedania za rogatką belwederską, farbiarnia Jedlin. 13115

Sprzedaję kredens, szafę, lustro z konsolą, łóżka, kapelusze. Od 11—3-ej, Nowy-Świat 4, stróż wskaże. 12887

Szeslong paryski używany jest do sprzedania bardzo tanio. Ul. Krucza № 21, stróż wskaże. 13239

Szkoła na cytrę Ing. Szmideberga, ułatwiająca naukę gry, kosztuje rs. 3, tudzież cytry od rs. 15 do 130 są do nabycia w składzie i fabryce instrumentów muzycznych W. Kruzińskiego, róg ul. Trębackiej i Nowosenatorskiej 2. 12163

Z powodu zwinięcia magazynu 1 lipca r. b., jest do sprzedania kasa ogniotrwała dużych rozmiarów, szafa i kontuar oszklony, urządzenie do markizy z żelaznych prętów. Hotel Angielski, G. Schönfelder. 13197

Z powodu wyjazdu sprzedaje się fortepian i meble. Saski Plac № 7, m. 24. 12604

Zagraniczny wózek dziecinny, elegancki, na gumowych obręczach, tanio do sprzedania. Śliska № 12, Espenner. 13382

Za bezcen 2 bufety petersburskie, biura, 2 łóżka mahoniowe oraz różne meble; pomiędzy 10 a 12-tą, Chmielna 10, m. 1. 13375

5 garniturów mebli salonowych stylowych, biurko antique mahoniowe, ubierane bronzami, ekran pluszowy malowany na atłasie, również znajduje się na składzie znaczna ilość różnorodnych mebli miękkich i fantazyjnych, które dla braku miejsca sprzedam tanio. Zakład tapicersko-dekoracyjny Karola Sączewskiego, Plac Warecki № 2. 12182

Interesa handl. i majątk.

Chcę oddać bardzo dobry folwark 20-włókowy, o 3 mile od Warszawy i bez serwitutów, za dzierżawę dosyć dużego majątku w Cesarstwie. Po bliższe porozumienie proszę zgłosić się osobiście lub listownie do W-go Kruszyńskiego, Daniłowiczowska № 10, w Warszawie. 13452

Do sprzedania, z powodu działów familijnych dwa majątki ziemskie w Kieleckiem, powiecie Pińczowskim, w glebie pszennej, jeden mający $22^{1}/_{2}$ włóki, drugi 48 włók—lasy w tychże wartości około 40,000 rs. Przeważnie sprzedaje się pszenicy około 1,500 korcy, rzepaku po kilkaset korcy i stosunkowo innych zbóż. Siana dla dragonów do miasta Pinczowa po dwa do trzech tysięcy centnarów. Budynki murowane, stawy zarybione, ogrody piękne fruktowe, słowem wszystko w tych majątkach w stanie niezostawiającym nic do życzenia. W razie niesprzedaży potrzebna pożyczka 25,000 rs., dla spłacenia drobnych wierzytelności. Szacunek za włókę rs. 2,000. Oprócz tego potrzeba na 1-szy numer hypoteki rs. 8,000, na dom w Kielcach, dochód którego rs. 4,000 rocznie. Interesenci zechcą składać oferty w Kurjerze pod wyrazami: „Majątki Ziemskie." 1655r

Do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie realność w m. Kielcach, składająca się z 4-ch domów, stodoły, lamusa, 12-tu mórg gruntu, ogrodu i placu. Przychód 1,800 rs. Oferty pocztą pod adresem: J. K., właściciel realności przy ul. Starowarszawskie-Przedmieście pod № 153, poste-restante, w Kielcach. 1586r

Dzierżawy folwarku do 500 rs. poszukuję lub przyjmę obowiązek rządcy. Oferty: Zielna № 4, mieszk. 4. 12991

Dobra Baranów A., pod Buskiem, w pow. stopnickim, przy kieleckiej żwirówce położone, 424 mórg rozległości (w tem 304 ziemi ornej, a 38 m. dobrych łąk) mające, bez żadnych służebności, z odpowiedniemi budynkami, na rs. 3,630 od ognia ubezpieczonemi, obciążone pożyczką Tow. Kred. Ziemskiego 8,000 rs., sprzedane będą przez publiczną licytację w sądzie okręgowym kieleckim d. 3 (15) lipca r. b. od sumy 12,000 rs., vadium wynosi 1,300 rs. Bliższa wiadomość u kasjera dyrekcji szczegółowej w Kielcach. 12859

Do sprzedania ogród fruktowy mórg 2 na Woli. Wiadomość u rządcy domu. Ul. Prosta 34. 12971

Dom do sprzedania z wolnej ręki, w dobrym punkcie, na dogodnych warunkach. Wiadomość: Podwale № 30, m. 4. 13405

Dom narożny, Marszałkowska 55, do sprzedania za rs. 25,000. 12725

Dom drewniany o dwóch frontach do sprzedania. Wiadomość: Szczygla № 6—8, stróż wskaże, od 12 po 4-ej po południu. 11673

Dom bardzo starannie budowany, w pryncypalnej części miasta, w pięknem położeniu, z ogrodem mogącym w razie zażądania służyć za plac pod budowę drugiego domu frontowego i oficyn, do sprzedania. Wiadomość: ul. Wiejska № 3, mieszk. № 8. 12621

Do sprzedania na dogodnych warunkach dom drewniany z oficynami. Ulica Burakowska № 10 (Powązki) i przylegające doń 11,817 łokci kwadr. ogrodowej ziemi, zdatnej pod budowę fabryki. Wiadomość u właścicielki, Dzielna 25, mieszkania 5. 13135

Dam do sprzedania albo zamiany na większy. Plac 12,000 łokci razem albo częściowo. Wiadomość: Nowy-Świat № 53, sklep niciarski. 12710

Ktoby z pp. obywateli zechciał dostarczać produkta wiejskie, raczy się zgłosić: Wspólna 10, mieszk. 8. 12650

Kawiarnię albo samo urządzenie sprzedam tanio z powodu wyjazdu. Elektoralna № 49. 13123

Kawiarnia do odstąpienia zaraz, róg Bednarskiej i Krakowskiego-Przedmieścia № 62. 13138

Korzystny interes. Do odstąpienia zaraz zakład przemysłowo-rękodzielniczy. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. P. B. 13143

Mleczarnia w najlepszym punkcie miasta do sprzedania. Wiadomość: Senatorska № 2, w dystrybucji. 13356

Mam różne sklepy i bawarje do sprzedania bardzo tanio. Ulica Ciepła № 9, mieszkania 24. 13390

Magle do sprzedania. Wiadomość: ul. Ciepła № 7. 13210

Magle do sprzedania bardzo tanio z powodu wyjazdu. Ul. Zakroczymska № 9. 13048

Majątek w Łęczyckiem, dobrze zagospodarowany, do sprzedania. Smolna 22, mieszkania 2. 13046

Między Szmulowizną, Nową a Starą Pragą, jest do sprzedania za № 108 cała posesja, młyn krakowskiej kaszy, o dwóch gankach, stajnia czterokonna, pokój i kuchenka, plac cały próżny pod budowę. Cena przystępna. Wiadomość u stróża, Aleja Róż № 9. 12889

Magle z powodu wyjazdu w każdym czasie do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 17. 13066

Magle w dobrym punkcie do sprzedania z powodu wyjazdu. Ul. Dzielna № 17. 12779

Magle wiedeńskie do sprzedania w dobrym stanie. Mostowa 16. 13147

Majątek ziemski włók 28, blisko kolei, sprzedam, zamienię, wydzierżawię. Wiadomość: Nowogrodzka № 9, mieszk. 17, do 10-ej zrana. 13117

Na czasie! Zakład cukierniczo-kawiarniany wraz z fabryką lodów zaraz do sprzedania. Wiadomość: Aleksandrja № 5, w restauracji. 13232

Poszukuję ajentur. Oferty w Kurjerze pod signum „Ajent". 13359

Poszukuję majątku na zamianę domu. Złota 23, m. 1, od 3 do 5-ej. 13026

Przemysłowiec poszukuje wspólnika uczciwego z branży kupieckiej, z kapitałem 4 do 5 tysięcy rubli, dla powiększenia fabryki. Oferty pod H. A. Biuro Ogłoszeń, Senatorska 26. 1648r

Placu łokci 6,000—7,500 z frontem 61 łokci od ulicy Kaliksta, z ogrodem owocowym, trzecia posesja od ul. Marszałkowskiej, do sprzedania. Większość szacunku na procent mały i czas dłuższy może pozostać na gruncie. Wiadomość: ul. Nowowiejska № 28, u właściciela. 12219

Potrzebny jest wspólnik lub wspólniczka do korzystnego interesu z kapitałem rs. 600. Oferty proszę składać pod lit. P. H. 13399

Pralnia bielizny, sześć lat egzystująca, jest do sprzedania za bardzo niską cenę. Włodzimierska 3. 13305

Powiat Nowomiński, w Kałuszynie jest piekarnia do wynajęcia u Brzozowskiego. 13028

Pracownia pończoch z wyrobioną klijentelą miejscową i pozamiejscową, do sprzedania zaraz z powodu słabości i wyjazdu właścicielki. Wiadomość na miejscu, Hotel Saski, mieszkania 113. 12948

Pracownia pończosznicza z powodu wyjazdu do sprzedania, dobrze procentująca; tamże garnitur mebli, pianino i całe urządzenie domowe. Nowogrodzka № 1, m. 12. 12411

Plac do sprzedania w Targówku, przy szosie. Wiadomość u gospodarza domu, ulica Brzozowa № 26. 12931

Potrzeba rs. 1,000 na jeden rok lub dwa, na pierwszy numer hypoteki. Procent 9 od sta. Oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego pod W. T. 13150

Potrzebna jest suma 5,000 rs. na spłatę hypoteki z dóbr ziemskich w gubernji kaliskiej, z bezpieczeństwem zupełnem. Bliższa wiadomość przy ulicy Wysoko Smolnej № 22, mieszkania № 1. 13081

Potrzebna jest pożyczka 28—30,000 rs. na pierwszy numer po Towarzystwie. Wiadomość: Zjazd № 3, gdzie gimnazjum realne, mieszkania № 51. 13013

Place frontowe od Marszałkowskiej № 55, do sprzedania po rs. 2 kop. 50 za łokieć kwadratowy. 12724

Rubli 3,000 dam na dobrą hypotekę od lipca. Oferty w Kurjerze, signum „Lipiec". 13281

Rubli 10,000. Folwark z dobremi budynkami, odpowiedniemi gruntami, rzeką, pastwiskami, lasem, łąkami i inwentarzem, bez ciężarów, serwitutów i szachownic, kupię za dług Towarzystwa z dopłatą gotówką. Oferty ze szczegółowym opisem i adresem nadsyłać: Warszawa, Świętojerska 18, mieszk. 20. 12479

Rubli 10,000 potrzebne do korzystnego interesu na dogodnych warunkach, ewikcja pewna. Wiadomość u p. Jana Królikowskiego, Królewska № 23, od 4 do 7-ej. 13411

Rubli 7,000 potrzeba na 1-szy numer hypoteki w Warszawie. Wiadomość u adwokata przysięgłego Sobieszczańskiego, ulica Senatorska № 8. 12905

Szynk do odstąpienia z powodu interesów familijnych, egzystujący od lat 30. Wiadomość: Bracka 10, m. 2. 12652

Sklep wiktuałów z małem mieszkaniem zaraz do sprzedania. Ulica Nowosenatorska № 7. 13069

Skład węgli, od czterech lat egzystujący, z parą koni, wozami i wszelkiemi utensyljami, do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość u rządcy domu, Krucza № 6. 13233

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny, elegancko urządzony, dwadzieścia kilka lat egzystujący, do sprzedania każdego czasu. Niecała 12. 12949

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Próżna № 8. 13415

Sklep spożywczy do sprzedania. Ul. Chmielna 85. 13400

Wspólniczka. Potrzebna jest osoba w średnim wieku do interesu handlowego dobrze procentującego, z kapitałem rs. 4,000 do 5,000; suma zabezpieczona hypotecznie. Wiadomość: ulica Trębacka № 9, u fabrykanta rękawiczek, p. Barańskiego. 13156

Z powodu wyjazdu do odstąpienia sklep dystrybucyjno-galanteryjny z mieszkaniem, egzystujący od lat 12-tu; komorne tanie, warunki przystępne. Wiadomość na miejscu, Plac Zamkowy № 91. 13350

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania sklep spożywczy wraz z dystrybucją i całem uporządkowaniem każdego czasu. Ulica Podwal № domu 32. 13396

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, Trębacka 11, załatwia przeprowadzki na wozach resorowych. 11

Blizko Warszawy, letnie mieszkanie, nad rzeką, trzy wiorsty od kolei, z życiem. Wiadomość: Nowy-Świat № 21, w Czytelni Nowości, od godz. 10 do 3-ej. 13096

Cztery pokoje, przedpokój i kuchnia, za rs. 320 rocznie, na 1-m piętrze. Ul. Leszno № 88. 13166

Chmielna 5. Zaraz na 3-m piętrze 2 pokoje z kuchnią. pokój z cygankiem. Od lipca 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, na 2-m i 3-m piętrze; pokoje pojedyncze. 13422

Do wynajęcia od 1 lipca lokale 6, 4, 3 i 2 pokoje na parterze, I, II i III piętrach, frontowe i w oficynach, stajnia i wozownia. Nowogrodzka № 21. 12873

Do wynajęcia w Alei Ujazdowskiej pod № 6, apartament na 1-m piętrze, składający się z 8-u pokojów, ze wszelkiemi wygodami, może być ze stajnią i wozownią; tamże lokale po 3 i 2 pokoje, od 1 lipca r. b. 1621r

Do wynajęcia od 8 lipca r. b. w domu skanalizowanym pięć pokojów, od frontu, z przedpokojem, pasażem, kuchnią, 2-ma balkonami i 2-ma wejściami, piwnicą, górą wspólną i wszelkiemi wygodami. Wiadomość na miejscu, Senatorska 26, u rządcy domu, codziennie do 10 rano i od 3 do 4 po południu. 13174

Dwa pokoje z przedpokojem, umeblowane, na 1-m piętrze, z usługą lub bez, do wynajęcia od św. Jana. Żurawia 15, m. 12. 13157

Do wynajęcia warsztat, oraz 4 pokoje z wodociągiem. Chłodna № 21. 12993

Do wynajęcia od 1 lipca lokal składający z 9-u pokojów, przedpokoju, kuchni, pomieszczenia dla służby, na pierwszem piętrze, z łazienką, wodociągiem, gazem, waterklozetem i wszelkiemi wygodami. Wiadomość w kantorze Maksymiljana Fajansa, Krakowskie-Przedmieście № 58. 1402 r

Do wynajęcia cztery pokoje umeblowane, z fortepianem lub bez, z balkonami, z kuchnią i wszelkiemi wygodami, na perwszem piętrze, na Marszałkowskiej, od lipca na cztery miesiące. Wiadomość: Widok № 21, mieszkania 1.—Tamże jeden pokój dla przyzwoitej kobiety. 12977

Do wynajęcia trzy pokoje umeblowane, z balkonem przedpokojem i kuchnią, na 1-m piętrze, miesięcznie. Ulica Nowogrodzka 27, m. 5, wiadomość od 12—5. 13047

Do wynajęcia od 1 lipca w nowym domu 2 mieszkania: na 1-m i 3-m piętrze, po 5 pokojów, elegancko urządzone, podwójne wejścia, spiżarka, wygódka, wodociąg i zlew, przy ulicy Ceglanej № 5, od Ciepłej 3-ci dom, w blizkości przystanku tramwajowego. 13262

Do wynajęcia od 1 lipca 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, z wodociągiem i zlewem, za 260 rubli rocznie, w porządnym domu, 2-gie piętro, prawa oficyna. Hoża № 21. 13371

Do wynajęcia od 1 lipca pokój przy familji, z oddzielnem wejściem, dla osoby lubiącej spokój. Ulica Elektoralna № 11, mieszkania 12. 13414

Dwa letnie mieszkania, po 1-m pokoju z kuchnią, za cenę rs. 80 i 65, tuż przy stacji kolei Nadwiślańskiej „Wawer" i szosie, w posiadłości Ottów, do wynajęcia. 13380

Hoża № 8. Sześć pokojów z wygodami 620. Sklep, pokój, 300. 10849

Instytutowa 8, do wynajęcia sześć pokojów, z wozowniami i stajniami lub osobno. 1622r

Letnie mieszkania do wynajęcia, przy lesie, stacji Nowo-Mińsk. Królewska 1, u gospodarza. 13404

Letnie mieszkanie w Otwocku, do odstąpienia tanio. Wiadomość: Śliska № 11, mieszkania 5. 13369

Letnie mieszkania, w ślicznej okolicy, z kąpielą i wszelkiemi wygodami, w Kieleckiem. Wiadomość: Złota 57—12. 13225

Lokal na fabrykę, z parowym kotłem i z mieszkaniem, do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość: Bielańska № 7. Pirodoff. 13114

Letnie mieszkania: 5 pokojów, 2 kuchnie, 2 balkony rubli 180. Eleganckie 4 pokoje, 2 kuchnie, piwnica, werenda rubli 250. Mieszkania te mogą być rozdzielone. Położenie ładne, ogród stary, sadzawka, żywność na miejscu. Koleją 20 minut, końmi godzina jazdy od Warszawy. Wiadomość: Chłodna 37, m. 2, od godziny 11 rano do 3 po południu. 13148

Mieszkania bardzo tanio, po 2 i jednym pokoju, za rogatką Mokotowską № 4. 13418

Miodowa 15, do wynajęcia 9, 5, 3, 2 pokoje. Stajnia, wozownia. 1623r

Od 1-go lipca r. b. do wynajęcia dwa pokoje i kuchnia, świeżo wyrestaurowane, blizko dworca kolei Nadwiślańskiej. Ulica Bonifraterska № 7, wiadomość na miejscu, u stróża lub u właścicielki, Nowy-Świat № 40, mieszkania 13. 13121

Pięć pokojów, pierwsze piętro, od lipca, rocznie 550. Wspólna 4. 13153

Pokoje pojedyńcze, porządnie wykończone, na 1-em piętrze, od frontu, z usługą i wygodami, do wynajęcia od maja. Marszałkowska 114, róg Złotej. 990

Pokój i przedpokój na 3-m piętrze, od frontu i pokój z przedpokojem na 3-m piętrze, z widokiem na Wisłę, do wynajęcia od 1 lipca r. b. Krakowskie-Przedmieście № 58, dom Fajansa. 1609r

Pokój z kuchnią, z meblami, 12 rubli miesięcznie. Nowy-Świat 35, m. 11. 13151

Potrzebne są w okolicy Warszawy, na letnie mieszkanie, dla sierot zboru Ewangelicko-augsburgskiego, 6 pokojów z kuchnią, w pobliżu, lasu i wody przydatnej na kąpieli. Oferty składać można u p. Wilhelma Andersa, ulica Elektoralna № 35, mieszkania 7, pomiędzy godzinami: 2-gą a 4-tą po południu. 13408

Piękna 8, m. 7, wprost placu Ujazdowskiego mieszkanie umeblowane do wynajęcia, od 12 czerwca do 12 sierpnia. 13374

Pokój do wynajęcia. Ulica Mazowiecka № 7. 13365

Pomieszczenie dla dwóch panienek, z całodziennem utrzymaniem. Nowogrodzka 9, mieszkania 1. 13317

Pokój z kuchnią zaraz dla pojedynczej osoby. Nowy-Świat 25. 12912

Pokój osiem rubli miesięcznie, przedpokój wspólny, usługa samowar. Leopoldyna, róg Alei Jerozolimskiej № 33, m. 3. 12709

Sklep okazały, widny, obszerny, o dwóch wielkich oknach, z urządzeniem gazowem, szyldami, szafami, w domu narożnym. Twarda № 28. 13412

Trzy lub cztery pokoje, z meblami, fortepianem i usługą do wynajęcia. Ul. Chmielna № 45, m. 8. 12487

Sklep duży, frontowy, z 3-ma pokojami i piwnicą, do wynajęcia od św. Jana r. b., przy ulicy Senatorskiej № 24. Cena rs. 2,000 rocznie, może być z urządzeniem sklepowem. Wiadomość w składzie aptecznym Ludwika Spiess i Syna na placu Teatralnym. 691

Ulica Smolna № 13. Do wynajęcia 8 lipca: na pierwszem piętrze 5 pokojów, kuchnia, balkon od Alei Jerozolimskiej, punkt miasta najzdrowszy. 13379

W nowo wybudowanym domu, pod № 95 przy ulicy Marszałkowskiej, róg Żurawiej, są do wynajęcia od 1 lipca r. b. sklepy z wystawami, na różne procedery, oraz lokale: po 6, 5, 4, 3, 2 i 1 pokój, z przedpokojami i kuchniami, z komfortem urządzone, podług nowego systemu, z łazienkami, waterklozetami, prysznicami i innemi wygodami, za przystępną cenę. Dom skanalizowany. Wiadomość na miejscu. 12127

W Wieleszewie do wynajęcia letnie mieszkania, po 2, 3, 4 pokoje z kuchniami, 6 pokojów z kuchnią, piwnicą, werendą, w dużym ogrodzie, kąpiel, konie na żądanie, 4 wiorsty od stacji Jabłonny. Wiad. na miejscu. 13312

Za rs. 500 do wynajęcia od 1-go lipca lokal na parterze, od frontu, 5 pokojów, przedpokój, schowanko i kuchnia, urządzenie gazowe, kran wodociągowy i zlew, piwnica i góra wspólna. Orla № 8. 12936

Zaraz 4 pokoje umeblowane, przedpokój, kuchnia, wszelkiemi wygodami, na parterze, Mazowiecka № 11. Szwajcar wskaże. 13409

Zaraz lokalik kawalerski, od lipca 2 pokoje frontowe, oraz pokój z kuchnią. Nowy-Świat 25. 13357

2 pokoje umeblowane, 1 i jeden pokój do wynajęcia. Ulica Świętokrzyzka № 18, mieszkania 5. 13421

3 piwnice na wino, do wynajęcia każdego czasu. Senatorska 32. 1654r

4 eleganckie pokoje z balkonem, od frontu, na kancelarję, kantor lub dla kawalera, 5 pokojów, kuchnia, wszelkie wygody, na parterze, od frontu. Mieszkanie to może być podzielone. Tłomackie 13. 13313

4 pokoje, przedpokój, kuchnia i 2 wygódki, na pierwszem piętrze, z balkonem, do wynajęcia od 1 lipca r. b., przy ulicy Złotej № 31. Wiadomość przy ulicy Siennej № 19, mieszkania 1. — Tamże do sprzedania meble i ruchomości, pianino, z powodu wyjazdu. 13209

6 pokojów, przedpokój i kuchnia z wygodami, suche i ciepłe, na parterze, od frontu ulicy Marszałkowskiej, cena przystępna, do wynajęcia od 1 lipca. Wiadomość u właściciela, Wilcza № 33, między 5-tą a 6-tą po południu. 12741

6, 5, 4 i 2 pokoje z kuchniami, waterklozetami do wynajęcia od 1 lipca r. b. Krucza № 13. 13361

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Bukowska dla pań spodziewających się słabości, ma pokoje oddzielne i wspólne. Opieka sumienna. Ceny bardzo niskie. Bednarska 21. 13040

Akuszerka przyjmuje na słabość i kuracje. Chłodna 21, m. 15. 13055

Akuszerka S. P. z dyplomem Warszawskiego Uniwersytetu, zaopatrzona w utensylja zabezpieczające zdrowie położnic, potrzebujących zupełnej dyskrecji, udziela porady w zakresie swej specjalności. Przyjmuje panie na słabość. Chmielna 33, mieszkania 17. 13417

Grób do odstąpienia, w dobrym punkcie, na Powązkach. Ulica Krucza № 19, mieszkania 13. 13164

Jeżeliby która z emerytek uczciwego charakteru nie posiadała kaucji na losy loterji klasycznej, niech się zgłosi listownie z warunkami. Adres: Paweł Niedzielski № 328, w Łodzi. 13358

Karbowanie, plisowanie, rurkowanie, fałdę harmonikową, wycinanie ząbków. Senatorska 19, mieszkania 7. 12980

Kwit za № 26952 akc. tow. pożyczkowego przy placu Wareckim № 2, zaginął. Ostrzeżenie zrobione. 1657r

Młoda mamka ze świeżym i obfitym pokarmem. Brzozowa № 26, m. 3. 13019

Maszyny do szycia, specjalnie do szycia gorsetów i trykotów, nadeszły do składu maszyn Juljana Berg, Mazowiecka № 16, wprost Towarz. Kredyt. 1528 r

Sukienki dziecinne od najskromniejszych do najstrojniejszych, szlafroki, matiné. Senatorska 26, wprost kościoła, w fabryce bielizny Teofili Fuks. 1591r

Zginął pies biały, mający niewielkie plamy czarne na całej sierści. Wabi się Kado. Uprasza się uprzejmie o odprowadzenie do byłego Zamku Królewskiego. 13142

Zgubiono książkę kasy oszczędności z fabryki L. Rau i Lewensztejna Ludwika Mioduszewskiego. Szanowny znalazca raczy złożyć: Hoża № 7, m. 5. 13309

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 3 (15 Юня) 1889 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).